

Ireneusz Sadurski

or-cid 0000-0002-8014-3014

i.sadurski@interia.pl

Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego w walkach powstańczych 1863 r. na terenie Wielkopolski

Abstract

Students of the Lublin Grammar School in the fights for independence in 1863 in the area of Wielkopolska

In the years before the outbreak of the January Uprising, Lublin had witnessed many open demonstrations of national feelings. People organized patriotic manifestations to show their solidarity with the population of the entire Kingdom of Poland. School youth were the most active participants of these activities. Despite the imposition of martial law in October 1861 and the curfew, Lublin middle schoolers posted leaflets at night, calling for change of Russian to Polish signboards, disclosing names of spies and informers. They manifested, against the ban, the signs of national mourning and distributed prohibited publications. The tests of patriotic maturity of the Lublin middle schoolers were the events related to the national uprising in 1863. Graduates and students of the Lublin school participated in gatherings of freedom fighters and took part in battles and actions in the Kingdom of Poland. From among a hundred of alumni of the mentioned school there were many outstanding commanders and officers of guerilla groups. There are not many people in Bydgoszcz and in Kujawsko-Pomorskie Voivodeship who know such names as Maurycy Salutryński, Aleksander Józefowicz, Julian Wieniawski (Jordan), Antoni Skotnicki and Gustaw Wasilewski, whose fight for independence was reported during the period of national uprisings in the area of Wielkopolska.

Keywords: Guberniya Grammar School and High School in Lublin, Józef Skłodowski, Maurycy Salutoryński, Aleksander Józefowicz, Julian Wieniawski (Jordan), Antoni Skotnicki, Gustaw Wasilewski, Ludwik Mierosławski, Jerzy Schilder-Schuldner, Kazimierz Mielecki, Jan Borkowski, Emil de Sayn-Wittgenstein, Edmund Taczanowski, Władysław Daniłowski, Władysław Rawicz, Marcin Lelewel-Borelowski, Mieczysław Romanowski

Uczniowie Gimnazjum i Liceum Gubernialnego w Lublinie, w latach przedpowstaniowych nadzwyczaj aktywnie włączali się w nurt życia religijno-patriotycznego. Na początku lat 60. XIX wieku w miarę nasilania się nastrojów niepodległościowych buntowali się przeciwko uczeniu się języka rosyjskiego i jego wykładowcom. Dyskretna edukacja patriotyczna, prowadzona dzięki odwadze i inspiracji Józefa Skłodowskiego, dyrektora Gimnazjum, oraz zaufanych nauczycieli (m.in. Jakuba Daniewskiego, Pawła Dębowskiego, Józefa Łapińskiego), zmierzała do zachowania pojęcia *Ojczyzna* i poczucia przynależności do narodu polskiego. Wśród młodych ludzi budziło się przekonanie o potrzebie odzyskania własnego państwa. Bezpośrednie oddziaływania i kontakty Leona Frankowskiego, przyszłego organizatora walki zbrojnej na Lubelszczyźnie, spowodowały, że wielu uczniów przystąpiło do organizacji spiskowej. Gimnazjaliści ujawniali nazwiska szpiegów i donosicieli, redagowali i rozlepiali pisma, ulotki, listy rewolucyjne oraz detonowali petardy przed domami uległych urzędników¹.

Inną formą sprzeciwu wobec caratu był liczny udział młodego pokolenia w demonstrowaniu uczuć narodowych. Uzewnętrzniały się one podczas uroczystości kościelnych, w nabożeństwach żałobnych za poległych, procesjach, zakazanych zebraniach i śpiewach patriotycznych na przestrzeni 1861 r. W rzeczywistości

¹ I. Sadurski, *Udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed Powstaniem Styczniowym. Z dziejów edukacji na Lubelszczyźnie*, „Summariusz” 2010, R. 39 (59), s. 23-43; tenże, „Szkoła Buntowników” Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku, cz. 1, „Kwarta” Pismo historyczno-społeczne nr 1 (10) 2014, s. 8-23; tenże, „Szkoła Buntowników” Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku, cz. 2, „Kwarta” Pismo historyczno-społeczne nr 2 (11) 2014, s. 30-47; tenże, *Rosjanie w kadrze nauczycielskiej Gimnazjum Lubelskiego w okresie paskiewiczowskim w świetle zbiorów Archiwum Państwowego w Lublinie*, Annales Uni versitatis Mariae - Curie-Skłodowska Lublin — Polonia, Vol. LXVIII, 1-2 Sectio F 2013, s. 107-140, tenże, *Działalność rusyfikacyjna nauczycieli języka rosyjskiego w Gimnazjum Lubelskim w okresie międzypowstaniowym*, „Rocznik Lubelski”, T. XLI, Lublin 2015, s. 102-137, tenże, *Działalność pedagogiczna Eugeniusza Stepanowa – profesora języka i literatury rosyjskiej w Gimnazjum Lubelskim w latach 1856-1863*, [w] „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 14 (2016), zeszyt 1, s. 119-133, tenże, *Pochodzenie społeczne uczniów Gimnazjum (Liceum) Lubelskiego w latach 1832-1864*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, Rok LXI 1-2 (239-240), Warszawa 2018, s. 45-74, tenże, *Struktura demograficzna uczniów Gimnazjum Lubelskiego w latach 1832-1864*, Bibliotekarz Lubelski, Rok 2019, Rocznik LXII, s. 111-141.

młodzież gimnazjalna dojrzywała szybko do powstańczego czynu, bez względu na wiek i status społeczny. W ciągu roku szkolnego 1862/63 na łączną liczbę 706 uczniów w placówce lubelskiej pozostało tylko 340 osób, tj. 48%². Ponad połowa z nich pod wpływem ogólnonarodowej sytuacji zrezygnowała z dalszej nauki w przekonaniu o nieuchronnej walce z caratem. Jedni wzięli urlopy i wyjechali w swoje rodzinne strony w nadziei, że tam zaciągną się do powstania, innych rodzice zabierali do domów, by ustrzec ich przed udziałem w walce powstańczej. W oparciu o dokumentację źródłową i literaturę przedmiotu trzeba stwierdzić, że z tej liczby ponad stu wychowanków Gimnazjum i Liceum Lubelskiego, mimo młodego wieku, znalazło się w różnych zgrupowaniach na terenie Królestwa Polskiego. Z pełnym zapałem uczestniczyli oni w insurekcji styczniowej na terenie sześciu województw: lubelskiego, podlaskiego, sandomierskiego, mazowieckiego, płockiego i krakowskiego³. W poczuciu patriotycznego obowiązku pięciu spośród tej grupy ochotników zapisało się również w bitwach powstańczych na terenie Wielkopolski.

Jednym z nich był Maurycy Salutryński. Urodził się w 1840 r. we Włodzimierzu w guberni żytomierskiej, tam spędził dzieciństwo i młodzieńcze lata. Był potomkiem szlachty osiadłej na wschodnich pograniczach dawnej Rzeczypospolitej. Następnie rodzina przeniósła się do Dubienki w powiecie hrubieszowskim na Lubelszczyźnie. Jego ojciec Tomasz, który zachowywał tradycje narodowe

² Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], GWL [dalej: Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie], sygn. 104, s. 201; sygn. 867, s. 177; APL, Rząd Gubernialny Lubelski – Administracyjne (dalej RGL), sygn. 792, s. 70.

³ APL, GWL, sygn. 421, 426, 427, 447, 461, 467, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 493, 494, 495, 496, 497, 762, 777, 781, 785, 867; I. Sadurski, *Antoniego Migdalskiego - ucznia gimnazjum lubelskiego powstańcze boje w 1863 roku*, [w] *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. Eugeniusz Niebelski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 91-101; tenże, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowych i zabajkalskiego. Losy uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie*, „Rocznik Lubelski”, T. XLII, Lublin 2016, s. 43-44; tenże, *Józef Męciński - student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, [w] „Teki Komisji Historycznej - OL PAN”, 2017, XIV, Lublin 2017, s. 87-122; tenże, *Ignacy Drewnowski - uczestnik walk powstańczych w 1863 roku na Lubelszczyźnie i w Sandomierskiem*, „Rocznik Lubelski”, T. XLIV, Lublin 2018, s. 99-110; tenże, *Jan Amborski - patriota, publicysta i uczonek. Przypominać zapomniane, odkrywać nieznane. Polskie losy – Kościół – Syberia – Rosja (XIX-XX w.)*: studia ofiarowane Profesorowi Eugeniuszowi Niebelskiemu w 70. rocznicę urodzin, red. Anna Barańska, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2019, s. 579-588; tenże, *Antoni i Stanisław Tittenbrunowie - ojciec i syn w powstaniach narodowych 1830 i 1863 roku*, Kronika Bydgoska, T. XL, Bydgoszcz 2019, s. 189-204; tenże, *Ryszard Wilson - zapomniany powstaniec 1863 roku i lekarz oświęcimski*, Zeszyty Społeczne KIK, Lublin 2020, s. 137-150; tenże, *Gimnazjaliści lubelscy w szeregach studentów Instytutu Puławskiego na bitewnych polach powstania 1863 roku*, Bibliotekarz Lubelski, Rok 2020, Rocznik, s. 65-92.

postarał się, aby syn otrzymał staranne wykształcenie. W 1857 r. oddał go do gimnazjum lubelskiego, które słynęło z wysokiego poziomu nauczania⁴.

Maurycy wszedł w rytm szkolnego życia. W tym czasie placówką kierował dyrektor Józef Skłodowski (dziadek Marii Curie-Skłodowskiej), a nauczycielami byli cenieni pedagodzy o wysokich kwalifikacjach. Jako uczeń klasy VI, brał udział w manifestacjach religijno-patriotycznych w Lublinie. Między kwietniem a majem 1861 r. na mocy decyzji byłego dyrektora Głównej Prezydencji w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za samowolne opuszczenie szkoły został z niej czasowo wydalony. Dnia 6 lutego 1862 r. Maurycy prosił władze szkolne o ponowne przyjęcie do szkoły, w tym o dopuszczenie do egzaminu z klasy VII. Z uwagi na to, że po opuszczeniu gimnazjum prowadził się nienagannie, dyrektor Skłodowski w raporcie z 3 marca polecił, by umożliwiono mu przystąpienie do wspomnianego egzaminu. Po zaliczeniu wszystkich wymaganych przedmiotów został ponownie przyjęty 20 maja, na zajęcia uczęszczał jednak zaledwie dwa miesiące – do 30 lipca 1862 r., kiedy – zgodnie z decyzją matki – opuścił szkołę⁵.

Gdy wybuchło powstanie styczniowe, Maurycy Salutryński w lutym 1863 r. opuścił rodzinny dom i stawiał się pod rozkazami Ludwika Mierosławskiego, legendarnego generała spod Książa i Miłosławia, który wzbudzał zaufanie w szeregach patriotycznej młodzieży. Maurycy przybył do obozowiska w okolicach Krzywosądza, które w punkcie zbornym liczyło nie więcej niż 96 słabo uzbrojonych i niewyszkolonych powstańców. Dysponowali oni tylko jednym sztucercem, 17 dubeltówkami, kilkoma rewolwerami i 52 kosami. W pierwszych dniach lutego 1863 r. znajdowali się jeszcze w fazie koncentracji, a już 19 lutego wojska rosyjskie pod dowództwem płk. Jerzego Schilder-Schuldnera, przybyłe z Włocławka w sile 3 kompanii piechoty z pułku ołonieckiego oraz 110 jezdnych – kozaków i straży granicznej, przeprowadziły atak na krawędź miejscowego lasu krzywosądzkiego⁶.

⁴ APL, GWL, sygn. 467, s. 1-2; sygn. 867, s. 129; sygn. 491, s. 45-46.

⁵ APL, GWL, sygn. 447, s. 92; sygn. 496, sygn. 467, s. 1-2; sygn. 867, s. 129; sygn. 491, s. 45-46; I. Sadurski, *Udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed Powstaniem Styczniowym. Z dziejów edukacji na Lubelszczyźnie*, „Summarius” 2010, R. 39 (59), s. 23-43; tenże, „Szkoła Buntowników” *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, cz. 1, „Kwarta” Pismo historyczno-społeczne nr 1 (10) 2014, s. 22; tenże, „Szkoła Buntowników” *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, cz. 2, „Kwarta” Pismo historyczno-społeczne nr 2 (11) 2014, s. 34, 46.

⁶ J. Białyń-Chołoddecki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; Idem, *Księga Pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania 1863/1864*, Lwów 1904, s. 353; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913, s. 24-25; B. Limanowski, *Ludwik Mierosławski, naczelnik powstania poznańskiego w 1840 r. i bohater spod Miłosławia i Wrześni*, Biblioteka Kórnicka, 1913, s. 5; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864 roku we wschodniej Wielkopolsce*,

Starcie to okazało się tragiczne, bowiem – jak pisał w swoich wspomnieniach uczestnik bitwy Jan Borkowski – „zginęli wszyscy marnie, prawie bez broni. Dowiedziałem się z opowiadań świadków, że trupy miały po kilkanaście pchnięć bagnetem. Widocznie pastwiono się nad nimi”⁷.

Opór powstańczy został złamany w kilkugodzinnym boju. Konnica została właściwie rozbita na odsłoniętym terenie, bowiem mały las nie umożliwiał skutecznej ochrony przed czterokrotnie liczniejszym nieprzyjacielem. W beznadziejnej sytuacji Salutryński, wraz z garstką jazdy u boku Mierosławskiego, uszedł z pogromu przez Dobre i całą noc zmierzał ku Płowcom. Wczesnym rankiem, po krótkim odpoczynku, mając za sobą ścigających ich Rosjan oddział skierował się w dalszą drogę ku Głuszynowi. Na miejsce postoju wybrano lesiste wzgórze wsi Trojaczek, otoczone bagnami. 21 lutego o godz. 10.00 przednie straże carskie otworzyły silny ogień w kierunku zaskoczonych powstańców. Młody kawalerzysta wraz z towarzyszami mężnie odpierał ataki wroga. W trakcie obustronnego ostrzału powstańcy wycofali się do Nowej Wsi pod Gopłem. W bezpośrednim boju na Kujawach zostali ostatecznie rozbici, w tym 37 poległo, a 30 dostało się do niewoli. W zapadającym zmroku reszta piechurów przepравиła się promem na drugą stronę jeziora, a konnica sforsowała wodę wplaw⁸.

Po ucieczce Mierosławskiego Maurycy krytycznie odniósł się do zachowania generała i wraz z innymi ochotnikami zasilł 500-osobowy oddział płk. Kazimierza Mielęckiego. Pod koniec lutego 1863 r. w lesie pod Kazimierzem Biskupim uformował on nowy oddział i swoją wzorową postawą wpływał na podkomendnych. Wymagał od nich przestrzegania porządku i dyscypliny wojskowej⁹.

Poznań 1993, s. 28; idem, Powstanie 1863/64 na Ziemi Kaliskiej, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, Historia, z. 6, 1964, s. 145; *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi Dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 27; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego*, s. 59.

⁷ J.Ł. Borkowski, *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, oprac. zbior. pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 212.

⁸ *Wiadomości z Pola Bitwy*, nr 4, (6 marca 1863), s. 2; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 24-26; B. Limanowski, *Szermierze wolności*, Kraków 1911, s. 241; M.R. Wierziński, *Ludwik Mierosławski. Portret*, Poznań 1916, s. 6-7; *Pamiętnik Mierosławskiego (1861-1863)*, Warszawa 1924, s. 119, 121; M. Żychowski, *Ludwik Mierosławski 1814-1878*, Warszawa 1963, s. 553-534; J.Ł. Borkowski, *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, s. 217, 224-226; S. Kalembka, *Siedmiodniowa kompania kujawska Ludwika Mierosławskiego w lutym 1863 roku* [w:] *Zapiski Historyczne poświęcone Historii Pomorza i krajów Bałtyckich*, t. XLVII, R. 1982. z. 1, s. 253-257; *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej*, praca zbiorowa pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 32; M. Grzeszczak, *Kleczew w czasie powstania styczniowego*, Poznań 2010, s. 34.

⁹ J. Białynia-Chołodecki, *Dowódcy oddziałów*, s. 50; J. Karwat, *Kampania zbrojna pułkownika Kazimierza Mielęckiego*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, Kielce 2005, s. 25; S. Nowakowski, *Bydgoszcz w pa-*

Na wieść o zbliżaniu się znacznych sił rosyjskich (ponad 1800 żołnierzy), 28 lutego całe zgrupowanie powstańcze opuściło obozowisko i ruszyło w kierunku Gosławic, udając się w lasy kazimierzowskie. M. Salutryński jako kawalerzysta znalazł się w składzie kilkudziesięcioosobowego oddziału pod dowództwem rtm. Władysława Miśkiewicza, byłego oficera wojsk rosyjskich i żołnierza z formacji kozaków sułtańskich z czasów wojny rosyjsko-tureckiej. W trakcie marszu rtm. Miśkiewicz zorganizował kwaterę w opuszczonym klasztorze kamedułów na wzgórzu bieniszewskim w lesie nieopodal Konina. Następnego dnia (1 marca) po odprawionej przez o. Maksyma „Maxa” Tarejwo mszy św. polowej, czterdziestooosobowa kawaleria, została zaatakowana przez dwie roty piechoty i secinę kozaków¹⁰.

W wyniku starcia trwającego do zmroku, jazda powstańcza z pomocą 60 strzelców, wykonując zuchwałą szarżę, zmusiła piechotę rosyjską do odwrotu. Sukces zatarł złą pamięć o klęsce gen. Mierosławskiego i poprawił nastroje w szeregach powstańczych. Oddział po kilku godzinach marszu doszedł do Dobrosłowa, próbując zająć wiejskie zabudowania folwarczne. Nieoczekiwanie wojska rosyjskie majora Moskwiną nagłym ogniem zmusiły go do wycofania ku granicznemu kordonowi. W obliczu klęski, przy zapadającym zmroku, Salutryńskiemu udało się ująć z częścią kawalerii z pogromu, z krwawego kilkugodzinnego boju. Udali się do lasów kazimierzowskich, które stały się miejscem zbiórki¹¹.

Przez 12 dni powstańcy ukrywali się początkowo w Leśniewie, później w okolicach Czerniejowa w powiecie gnieźnieńskim, gdzie płk. Mielęcki w dobrze mu znanych lasach kazimierzowskich rozpoczął przygotowania do formowania nowego oddziału. Maurycy Salutryński pozostawał nadal pod Miśkiewiczem w oddziale liczącym 35 jeźdźców. W marcu 1863 r. aktywność podjazdów powstańczych, które wkroczyły do Królestwa Polskiego (Goliny, Łądek) zaniepokoiła Rosjan. 20 marca Polacy ruszyli na północ w kierunku Kazimierza Biskupiego. W czasie marszu w kierunku Pałnowa, nocą z 21 na 22 marca *miętym roku 1863*, Bydgoszcz 1938, s. 18; *Prasa Tajna z lat 1861-1864*, s. 535, 595; B. Polak, *Wielkopole w powstaniu styczniowym 1863-1864*, Poznań 1982, s. 32.

¹⁰ J. Białynia-Chołodęcki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; H. Gliszczyński, *Mielęcki-Taczanowski*, [w:] *W czterdziestą rocznicę Powstania Styczniowego 1863-1903*, Lwów 1903, s. 123; J. Karwat, *Kampania zbrojna*, s. 25; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 26, 192; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864*, s. 29; M. Grzeszczak, *Kleczew w czasie powstania*, s. 34-35; S. Kalempka, *Dwa epizody z walk partii Mielęckiego w 1863 - Ciepłiny i Dobrosłowo*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XXI, Toruń 1986, s. 43-45; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego*, s. 60.

¹¹ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 192-193; J. Karwat, *Kampania zbrojna*, s. 26; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864*, s. 29-30; ibidem, *Powstanie 1863/64 na Ziemi Kaliskiej*, s. 147; *Wyprawa Trzemeszeńska 1863. Ze swoich wspomnień opisał Ks. Władysław Chotkowski*, Poznań 1913, s. 39; S. Kalempka, *Dwa epizody z walk partii Mielęckiego w 1863*, s. 49.

o czwartej nad ranem, wywiązała się pięciogodzinna bitwa z wojskami rosyjskimi pod Tartakiem usytuowanym między jeziorem Gosławickim a Pątnowskim. Zakończyła się ona pomyślnie dla powstańców, którzy dwukrotnie silniejszą kolumnę płk. księcia Emila de Sayn-Wittgensteina zmusili do odwrotu¹². Po tym chwilowym sukcesie, jednostka Salutryńskiego skierowała się do Ślesina, a on sam należał do zwiadu i osłony piechoty oraz taborów. Obozujący w Puszczy Kazimierskiej powstańcy, powiadomieni o nadciągających formacjach rosyjskich, ruszyli przez Olszowy Młyn w kierunku Pątnowa. Wyczerpani ciągłymi marszami ulegli rozbiciu pod Ślesinem przez kolumnę majora Nielidowa liczącą 3 rotę piechoty i szwadron huzarów. W toku walki pułkownik Mielęcki został postrzelony w plecy, w konsekwencji czego po kilku miesiącach zmarł. Z kolei resztki kawalerii rtm. Miśkiewicza, po starciu z rosyjską przednią strażą, wycofały się do granicy pruskiej¹³.

Dalsze losy powstańcze Maurycego Salutryńskiego związane były z oddziałem płk. Edmunda Taczanowskiego. W połowie kwietnia 1863 r. w randze oficera toczył on walki pod Pызdrami, uczestnicząc w rozbrojeniu straży nadgranicznej wzdłuż brzegu Warty. Maurycy zasilił początkowo oddział 30 kawalerzystów, który pod komendą rtm. Miśkiewicza zwiększył się do liczby 120 koni. Wyposażony był w szable, lance i pistolety, dysponował pałaszami oraz ullańskim umundurowaniem z czerwonymi rabatami¹⁴.

W ocenie Franciszka Kopernickiego „oddział kawalerii rtm. Miśkiewicza był nieźle umundurowany i uzbrojony... konie były dobrze dobrane, lecz ładu

¹² J. Karwat, *Kampania zbrojna*, s. 27-28; Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 194; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864*, s. 30; B. Polak, *Wielkopole w powstaniu styczniowym*, s. 37-38.

¹³ E. Callier, *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863-1864*, Poznań 1868, s. 6-9; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki...*, s. 194-195; H. Gliszczyński, *Mielęcki-Taczanowski*, s. 123-124; F. Łuczyński, *Pamiętka roku mego pamiętnego 1863*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, oprac. zbior. pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 285-286; M. Grzeszczak, *Kleczew w czasie powstania*, s. 36-37; S. Kalemka, *Ostatnie bitwy partii Mielęckiego w 1864 r.*, [w:] *Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego*, Seria C, Nr 11, 1971, s. 28, 33-41, 46-47.

¹⁴ J. Białynia-Chołodęcki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 196-198; B. Rogowicz, *Pamiętnik kawalerzysty oddziału Taczanowskiego*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, oprac. zbior. pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 536-537; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864*, s. 48-49; J. Staszewski, *Bitwa pod Pызdrami (29 kwietnia 1863 r.)*, [w:] *Rocznik Związków Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 w Poznaniu*, Poznań 1935, s. 39; Idem, *General Edmund Taczanowski*, Poznań 1936, s. 57; *Powstanie Styczniowe w pamiętnikach Kazimierza Szczanieckiego*, Kraków 1963, s. 26-28; M. Grzeszczak, *Kleczew w czasie powstania*, s. 42-43; J. Gulczyński, *Bitwa pod Ignacemem i dzieje upamiętniania miejsca starcia*, „Kronika Wielkopolski”, nr 4 (108), 2003, s. 38; S. Kalemka, *Ostatnie bitwy partii Mielęckiego w 1864 r.*, s. 33; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowych i zabajkalskiego*, s. 61.

wojskowego i karności niewiele. Miśkiewicz był surowy... żołnierz niezły..., lecz porządku wojskowego zaprowadzić i wojskowo wyćwiczyć oddziału nie potrafił¹⁵.

Wczesnym świtem 29 kwietnia Rosjanie zaatakowali obóz frontalnie od strony Zagórowa. Wykorzystując nadbrzeżne bagniste łąki, płk. Taczanowski obsadził front tyralierami i strzelcami Emila Faucheux'go, byłego plutonowego armii francuskiej. Falangę kosynierów i kawalerię, w szeregach której był M. Salutryński, ukrył za wzgórzami. W międzyczasie Rosjanie spostrzegli jazdę polską na odkrytej pozycji i wtedy ostrzelali ją granatami. Atak nie spowodował jednak większych strat, ponieważ oprócz zranienia kilku koni, nikt nie ucierpiał¹⁶.

Według nakreślonego planu Taczanowski rozkazał kawalerii przypuścić szarżę na ukrytego w zaroślach nieprzyjaciela. Maurycy znalazł się w ściśniętej kolumnie, którą w pełnym galopie Moskale przyjęli w szyku trzyseregowym ogniem rotowym. Ponieważ nie było możliwości jego sforsowania, szturm okazał się bezskuteczny. Wymiana ognia trwała do godziny 15.00, ponieważ z powodu braku amunicji Rosjanie wycofali się z pola walki. Wykorzystując ten moment, płk Taczanowski dał rozkaz do ataku liczącej 80 koni kawalerii i kosynierom, którzy okrzykami dodawali sobie otuchy. Być może w rozciągniętej długiej kolumnie jazdy, która dopadła wroga, był Salutryński. Pościg kawalerzystów na zalesionych i podmokłych łąkach nie przyniósł jednak pozytywnego rezultatu¹⁷.

Rankiem 1 maja, ok. godz. 7 cały oddział wyruszył na Myszaków. Podążając wzdłuż granicy pruskiej, przybył do Chocza, a stamtąd zmierzał ku Kaliszowi. W pobliskim Oleścu, należącym do hr. Rogera Raczyńskiego, pluton kawalerii zaatakował 20-osobowy oddział kozacki straży granicznej, tzw. objeszczyków, w celu uniemożliwienia mu odwrotu na Kalisz. Bezpośrednio po zwycięskiej potyczce Maurycy wraz z resztą oddziału udał się w lasy grodzieckie. Po krótkim odpoczynku 4 maja skierował się w kierunku Koła, a następnie dotarł do Grojdzic. Powstańcy, nieustannie tropieni przez kolumnę rosyjską wysłaną z Kalisza, ruszyli ponownie na Myszaków, do Grabieńca i Dąbroszyna. Po uciążliwym

¹⁵ F. Kopernicki, *Pamiętnik z powstania styczniowego*, Warszawa 1959, s. 10.

¹⁶ J. Staszewski, *Bitwa pod Pызdrami*, s. 39-42; Idem, *General Edmund Taczanowski*, s. 57-60; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864 roku we wschodniej Wielkopolsce*, s. 51-52; J. Gulczyński, *Bitwa pod Ignacem*, s. 38-39; *Powstanie Styczniowe w pamiętnikach Kazimierza Szczanieckiego*, Kraków 1963, s. 26-28; P. Wyskota Zakrzewski, *Pamiętnik wielkopolskiego powstańca z roku 1863*, Poznań 1934, s. 12-13; B. Rogowicz, op. cit., s. 539; S. Okoniewski, *Wspomnienia powstańca z roku 1863. Pogląd na wyniki naszych powstań w latach 1831, 1846, 1848 i 1863*, Poznań 1913, s. 13.

¹⁷ J. Staszewski, *Bitwa pod Pызdrami*, s. 43; Idem, *General Edmund Taczanowski*, s. 61-63.

przemarszu natknęli się znowu na kozaków straży granicznej, którzy zostali doszczętnie rozbici przy wsparciu powstańczych pikiet¹⁸.

Powstańcy, wśród których był Salutryński, znużeni kilkudniowym marszem i nieustająco ścigani przez kolumny rosyjskie, 6 maja 1863 r. wkroczyli do Koła. Mieszkańcy witali ich entuzjastycznie. Muzycy zagrali tzw. marsz Taczanowskiego, mężczyźni całowali sztandary, a kobiety strzemiona jeźdźców. Na rynku miejscowe mieszczyki podjęły bojowników uroczystym poczęstunkiem. Podczas kilkugodzinnego pobytu w tym mieście powstańcy szykowali się do obrony przed atakiem Rosjan. Pospiesznie przystąpili do budowy pływającego mostu na Warcie. Późnym popołudniem siły gen. Andrieja Brunnera, liczące 12 rot piechoty, cztery działa i jazdę, zbliżyły się do pozycji powstańczych. W wyniku dwugodzinnej walki Rosjanie zostali zmuszeni do odwrotu. Nazajutrz wczesnym rankiem, wykorzystując fakt zerwania mostów, podjęto decyzję wyruszenia w kierunku lasów lubstowskich w celu dotarcia pod Ignacew koło Sompolna¹⁹.

W wyniku potyczek i nieustannych przemarszów powstańcy byli bardzo wyczerpani, głodni i zziębnięci, a przede wszystkim zniechęceni dezercją współtowarzyszy. Wszystkie te czynniki wpływały na ich morale i codzienne zachowania. Ponadto, nieoczekiwanie jak na maj, w nocy spadł śnieg. Mimo to podjęli oni intensywne prace przy wznoszeniu zaimprovizowanych kamiennoziemnych fortyfikacji i rozstawili pikiety, do których skierowano część jazdy. Chcąc sprawdzić liczebność idących za nimi wojsk rosyjskich, ok. godziny 5 nad ranem wysłano rekonesans 20 kawalerzystów, ochotników. Niebawem konny patrol dostrzegł od strony Lubstowa formującą się kawalerię w liczbie jednego szwadronu i sotni kozaków. Jednocześnie pojawiła się tyraliera. Tuż po godz. 9 padły pierwsze strzały. 8 maja, w dzień patrona Polski – św. Stanisława, rozpoczęła się krwawa, kilkugodzinna bitwa pod Ignacewem, cechująca się wielką natarczywością ze strony Rosjan²⁰.

¹⁸ B. Rogowicz, op. cit., s. 540-543; S. Okoniewski, op. cit., s. 15-16; P. Wyskota Zakrzewski, *Pamiętnik wielkopolskiego powstańca*, s. 15-16; *Powstanie Styczniowe w pamiętnikach Kazimierza Szczanieckiego*, s. 33; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego*, s. 62.

¹⁹ *Powstanie Styczniowe w pamiętnikach Kazimierza Szczanieckiego*, s. 35; H. Gliszczyński, *Miełcki - Taczanowski*, s. 125; B. Rogowicz, op. cit., s. 543-545; J. Białynia-Chołodecki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 199-200; J. Staszewski, *General Edmund Taczanowski*, s. 72, 74-76, 80; Z.W. Janke, *Brygada generała Edmunda Taczanowskiego i jej ostatnie boje*, *Przegląd historyczny* 58/2, (1967), s. 270-271.

²⁰ J. Staszewski, *General Edmund Taczanowski*, s. 77, 81; S. Okoniewski, op. cit., s. 18-19; B. Rogowicz, op. cit., s. 545-546; J. Gulczyński, *Bitwa pod Ignacewem*, s. 38; B. Rogowicz, op. cit., s. 545-546; H. Gliszczyński, *Miełcki - Taczanowski*, s. 126; Z. Gawarecki, *Bitwa pod Ignacewem i Odwrót z pod Kleczewa*, Lwów 1905, s. 2; Jordan, (Julian Wieniawski), *Kartki z mego pamiętnika*, t. II, Kraków 1911, s. 34-35, 59-63; W. Zakrzewski, *Historyczno-*

W toku starcia strzelcy i kosynierzy, formując linię bojową wykazali się wielkim bohaterstwem. Ogromnym wsparciem okazała się szarżująca, w sile 60 szabel, część kawalerii Miśkiewicza, wśród której był Salutryński. Niestety, blisko 40 pozostałych żołnierzy z kilkoma furgonami i amunicją haniebnie uciekło z placu boju. Walczącym towarzyszył kapelan „Max”, który błogosławił krzyżem, gorąco zachęcał do walki i dodawał odwagi. Początkowo powstańcy, mimo liczebnej przewagi Rosjan, gorliwie odpierali ataki wroga. Bronili się mężnie. Jednak po przyłączeniu się od strony lasu rosyjskiej piechoty, Polaków ogarnęło zwątpienie. Gwałtowne uderzenie kolumny gen. Andrieja Brunnera, prowadzone na całej linii frontu, sforsowało polską obronę. Położenie powstańców stawało się coraz bardziej rozpaczliwe. Zostali całkowicie okrążeni. Rozpoczęła się dramatyczna walka tych, którzy chwalebnie utrzymywali się na swych pozycjach w trakcie zacieklej bitwy. Na obszernym polu pomiędzy spaloną kolonią ignacewską a lasem, w rezultacie zawziętej walki, poległo 160 powstańców, w tym 30 kawalerzystów²¹.

Niejasna jest sprawa dalszych losów Maurycego Salutryńskiego. Trudno powiedzieć, czy wśród rozrzuconych na poboju ciał, znajdowało się ciało 23-letniego bojownika, czy też zmarł on w wyniku odniesionych ran nieco później. Pamiętnik Józefa Białyni Chołodeckiego kończy opis jego powstańczych losów na bitewnym polu pod Ignacem²². Należy stwierdzić, że ten młodzieniec cechujący się niepospolitym męstwem i karnością, wybrał walkę o niepodległość Ojczyzny na śmierć i życie, zapisując chlubną kartę w jednym z największych powstań narodowych.

Gorącym orędownikiem walki powstańczej u boku gen. Ludwika Mierosławskiego był także Aleksander Józefowicz. Urodził się 6 września 1844 r. w Małaszewiczach koło Białej na Podlasiu w rodzinie katolickiej. Był synem właściciela dóbr ziemskich Kazimierza i Marii z Bętkowskich. Naukę w gimnazjum lubelskim rozpoczął w 1854 r. W toku zajęć lekcyjnych wyróżniał się dobrymi wynikami i godną postawą: w klasie I i II otrzymał nagrody, a w klasach II-VI listy pochwalne. Po ukończeniu szkoły średniej na

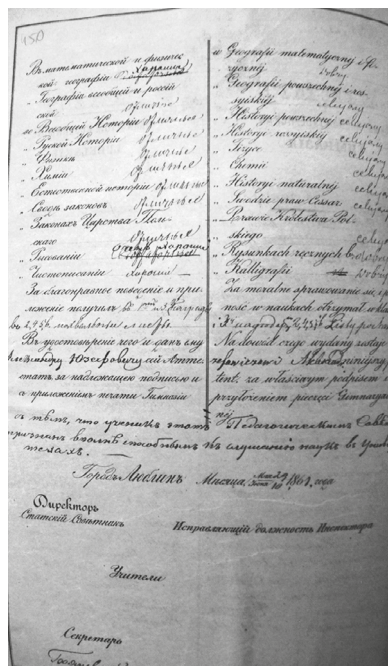
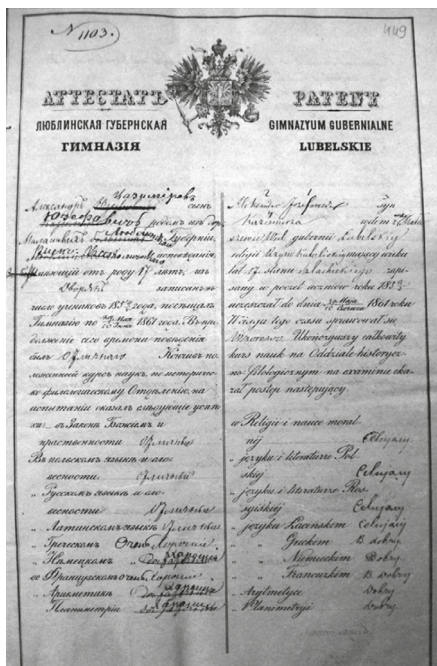
-humorystyczne obrazki z roku 1863, t. 1, Poznań 1892, s. 100-101; A. Chmielewski, *Moje wspomnienia z powstania 1863 roku w powiecie konińskim*, Grodzisk 1913, s. 16.

²¹ J. Białynia-Chołodecki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; B. Rogowicz, op. cit., s. 547-548; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864*, s. 52-53; J. Staszewski, *General Edmund Taczanowski*, s. 84-90.

J. Białynia-Chołodecki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego*, s. 64.

²² J. Białynia-Chołodecki, *Pamiętnik Powstania Styczniowego*, s. 353; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego*, s. 64.

Wydziale Historyczno-Filologicznym, w czerwcu 1861 r. złożył wymagane egzaminy i podjął studia na Wydziale Prawa i Administracji w Szkole Głównej w Warszawie²³.



Patent ukończenia Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w 1861 roku przez Aleksandra Józefowicza APL, GWL, sygn. 491, s. 449-450.

Mimo stanu wojennego obowiązującego w Królestwie Polskim od października 1861 r., 18 stycznia 1863 r. Józefowicz razem z liczną grupą studentów (700 osób) oczekiwał spotkania z Władysławem Daniłowskim²⁴. Jako przedstawiciel stronnictwa Czerwonych i zwolennik

²³ APL, GWL, sygn. 491, s. 449-450, sygn. 494, s. 403; *Lista maturzystów szkół lubelskich, zaczynając od 1858 roku*, [w:] *Pamiętnik zjazdu b. wychowawców Szkół Lubelskich*, Lublin 1926, s. 51; *Nad grobami bohaterów 1863 r.*, s. Lublin 2005, s. 77; S. Borowski, *Szkola Główna Warszawska 1862-1869. Wydział Prawa i administracji*, Warszawa 1937, s. 298. Lista studentów prawa i administracji Szkoły Głównej Warszawskiej. S. Borowski, *Szkola Główna Warszawska 1862-1869. Wydział Prawa i administracji*, Warszawa 1937, s. 216, 228-229, 247-248; A. Kaproń, *O Henryku Wiercińskim*, Szczecin 2009, s. 37.

²⁴ Władysław Daniłowski (1841-1878), organizator kół akademickich w latach 1861-1862 i z ich ramienia członek tzw. czerwonego Komitetu Centralnego w 1862 r. Zwolennik Mierosławskiego. Ściągnięty podstępnie z emigracji do kraju w 1865 r. i zesłany na Syberię. *Wykazy źródłowe do Historii Polskiej Sztuki Wojennej*, z. 14. *Polska Sztuka Wojenna w okresie Powstania Styczniowego*, opr. Emanuel Halicz, Warszawa 1854, s. 19; R. Rogiński, *Powstaniec 1863 zeznania i wspomnienia*, s. 73; W. Jabłonkowski, *Pamiętniki z lat 1851-1893*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1967, s. 149.

gen. L. Mierosławskiego w imieniu Centralnego Komitetu Narodowego (CKN) wezwał akademików do powstania. Zgodnie z tą sugestią, mieli oni zgłosić się do punktów zbornych pod Błonie i Serock, w celu objęcia dowództwa nad zgromadzonymi tam ochotnikami. Akademicy, nie mogąc sprostać postawionym przed nimi zadaniom, odpowiedzieli zbiorowym protestem. Uznali oni bowiem, że akcja ta nie jest dobrze przygotowana i nie ma szans na powodzenie. Za powstaniem opowiedziało się jedynie 14 osób, tj. 2%. W odpowiedzi na taką postawę Komitet Centralny zagroził rozstrzelaniem wszystkim tym, którzy nie przystąpią do walki²⁵.

Od początku insurekcji problem powiększenia szczupłej armii powstańczej był sprawą szczególnie wagi. W związku z zaostrzającą się sytuacją w kraju lokalni przedstawiciele Komitetu Narodowego nakłaniali studentów do wstępowania w szeregi powstańcze i zgłaszanie się na Kujawy. W takich okolicznościach, po dwóch latach studiów, w połowie lutego 1863 r., Aleksander Józefowicz przerwał naukę. Za namową Daniłowskiego, wraz z grupą młodzieży uniwersyteckiej, miał początkowo spełniać zadania kurierskie w poszczególnych województwach lub stanowić straż honorową przybyłego z Paryża gen. Ludwika Mierosławskiego. Ostatecznie pierwszym jego krokiem, o charakterze w pełni militarnym, wraz z 46 gwardzistami akademickimi było zasilenie oddziału powstańczego, który liczył 96 ludzi. Stacjonował on pod Krzywosądem w województwie mazowieckim²⁶.

Pamiętnikarski przekaz bezpośredniego uczestnika bitwy – J. Borkowskiego – pozwala poznać okres obozowania i ukazać przygotowania do bitwy. Ludność z pobliskich okolic Nieszawy na miarę swoich możliwości udzielała powstańcom pomocy w urządzaniu obozowiska, m.in. dostarczała słomę potrzebną do spania oraz podstawowe artykuły potrzebne do wyżywienia. Korzystając z cieplejszych dni lutego, resztę czasu przeznaczano na musztrę. Oddział posiadał w swoim

²⁵ S. Kieniewicz, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna (1857-1869)*, [w] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807-1915*, pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1981, s. 338-339; tenże, *Szkoła Główna wobec wybuchu powstania styczniowego*, [w] *Polska w świecie*, Warszawa 1972, s. 313-321; J. Baudouin de Courtenay, *Rok 1863 a Szkoła Główna Warszawska*, Moskwa 1916, s. 3-5, 8; A. Kraushar, *Siedmioletnie Szkoły Głównej Warszawskiej. 1862-1869*, Warszawa - Kraków 1883, s. 165-167.

²⁶ W. Daniłowicz, *Notatki do pamiętników*, Kraków 1908, s. 221; S. Kieniewicz, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna*, s. 338-339, 343; J. Grabiec, *Powstanie styczniowe*, Warszawa - Kraków 1920, s. 89; *Nad grobami bohaterów 1863 r.*, s. 77; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 24; J.L. Borkowski, *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, [w] *Spiski i partyzanci 1863 r.*, Warszawa 1967, s. 204, 211.

skromnym uzbrojeniu jedynie 1 sztucer, 17 dubeltówek, kilka rewolwerów i 52 kosy²⁷.

Mimo tych niedogodności spiskowcy oczekiwali przybycia Mierosławskiego, z którym wiąźali duże nadzieje. Kiedy generał dotarł do dworu w Krzywosądzu, zażądał przybycia oddziału warszawskiego spod Nieszawy do głównych sił powstańczych. 18 lutego Józefowicz wraz z kolegami dołączył do obozu zlokalizowanego w niewielkim lesie. Jedną z pierwszych decyzji kadry dowódczej było niezbędne przeszkolenie wojskowe nowo wstępujących ochotników. Odczuwali oni brak broni, amunicji, oraz niedostateczne zaopatrzenie w żywność (otrzymywali na poranny posiłek wódkę, czarny chleb i surową słoninę). Brakowało też wody. Sytuacja ta powodowała wśród nich ogólną apatię i przygnębienie. Pogarszająca się zimowa pogoda, przy słabym umundurowaniu, wywoływała też ogólne niezadowolenie. Jak wspomina pamiętnikarz „...nie było, czym się przykryć, wśród snu zbliźaliśmy się machinalnie do ognia, budząc się raptownie, co denerwowało i męczyło...”²⁸.

Obecność blisko 100-osobowego oddziału powstańczego nie mogła ująć uwagę pułkownika Jerzego Schilder-Schuldnera wysłanego z Włocławka. 19 lutego pod Krzywosądzem, około trzeciej po południu w mglisty ponury dzień, Józefowicz wraz ze swoimi współtowarzyszami z Warszawy i Wielkiego Księstwa Poznańskiego znalazł się na polu walki przeciwko przeważającym wojskom rosyjskim. W czterogodzinnym krwawym boju piechota została otoczona przez przeważające siły wroga. Pod silnym ogniem kolumny rosyjskiej Polacy ponieśli ogromne straty w bezpośrednim starciu na bagnety. Z trudem wycofali się z kawalerią do Dobrego. Tu w wyniku gwałtownego uderzenia kozaków poległo ponad czterdziestu powstańców, wielu zostało rannych, a trzynastu – wśród których był Aleksander Józefowicz – dostało się do niewoli²⁹.

Wyrokiem sądu wojskowego został on zesłany na Syberię do Jenisejska. Pierwsze trzy lata życia były dla niego niezwykle trudne i stały się ciężkim doświadczeniem. Dopiero w 1867 r. jego warunki bytowe trochę się poprawiły. Wówczas otrzymał stanowisko pisarza w szpitalu miejskim. Posadę tę pełnił do 1869 r. Po powrocie do kraju zamieszkał w 1916 r. w Lublinie przy ulicy

²⁷ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 24-25; J. Ł. Borkowski, *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, s. 202-203.

²⁸ Tamże, s. 204; W. Daniłowicz, *Notatki do pamiętników*, s. 221.

²⁹ *Wodzowie powstania styczniowego. Edmund Taczanowski, Żołnierz Polski*, 23 października 1921 r., Rok III, nr. 61, s. 6; *Nad grobami bohaterów 1863 r.*, s. Lublin 2005, s. 77; J. Grabiec, *Powstanie styczniowe*, s. 97; Prasa tajna, t. s. 454; S. Zieliński, dz. cyt., s. 25; J. Ł. Borkowski, *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, s. 202, 209-213; *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 27-30; W. Jabłonkowski, *Pamiętniki z lat 1851-1893*, s. 167.

Szpitalnej nr 9. Pracował jako kasjer w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Za odwagę i prawość odznaczony został Krzyżem Walecznych. Zmarł 10 kwietnia 1925 r. w Lublinie i został pochowany na miejscowym cmentarzu przy ul. Lipowej, w grobowcu bohaterów 1863 roku³⁰.

Do wybitnych osobistości w konspiracji powiatu konińskiego należał też Julian Wieniawski (Jordan). Urodził się 5 lutego 1834 r. w Lublinie, dorastał w rodzinie o silnych tradycjach patriotycznych³¹.

Od najmłodszych lat jego osobowość kształtowała się pod wpływem opowiadań ojca Tadeusza, weterana powstania listopadowego, a wówczas lekarza prowadzącego rozległą praktykę lekarską. Natomiast matka, Regina, córka warszawskiego lekarza i mecenasa sztuki Józefa Wolffa, była pianistką-amatorką. W domu rodzinnym (mieszczącym się początkowo w kamienicy przy Rynek 17, a później przy Krakowskim Przedmieściu 20 w Lublinie), aż do osiągnięcia samodzielności życiowej, rozwijał się intelektualnie, kształtował zainteresowania wiążące się z kulturą, uczył prawości. Julian był bratem słynnych muzyków Henryka (skrzypka), Józefa (pianisty) i Aleksandra (śpiewaka) oraz Tadeusza (brat przyrodni), początkowo lekarza Ordynacji Zamoyskich w Szczepreszynie, a od roku 1853 w Warszawie³².

W wieku dziewięciu lat Julian Wieniawski rozpoczął naukę w gimnazjum lubelskim. Po jego ukończeniu, w 1848 r. wyjechał do Marymontu koło Warszawy. Został przyjęty w poczet studentów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. Po uzyskaniu dyplomu zamieszkał ponownie w Lublinie. Wkrótce nabył majątek Hniszów w powiecie chełmskim, w nim zajął się gospodarowaniem. Po

³⁰ *Nad grobami bohaterów 1863 r.*, s. Lublin 2005, s. 77-78; Ta walka była ofiarą. W 145 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, Lublin 2008, s. 17; A. Kaproń, *Komitet Wsparć Weteranów 1863 R. w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LII/LIII, Sectio F, Lublin 1997/1998, s. 121; W. Caban, L. Michalska-Bracha, *Polscy zesłańcy na Syberii Zachodniej w latach 60.–90. XIX wieku. Między mitem a rzeczywistością*. A. Kaproń, *O Henryku Wiercińskim*, Szczecin 2009, s. 66-67, 288.

³¹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Katedralnej św. Jana w Lublinie, Księgi wtóropisowe urodzeń, małżeństw i zgonów, sygn. 12. Akt jego urodzenia sporządził ks. Franciszek Szydoczyński, długoletni prefekt gimnazjum lubelskiego (lat 42) w obecności ojca Tadeusza Wieniawskiego, doktora medycyny (lat 34) i matki Reginy Wolff (lat 23) oraz dwóch świadków: Henryka Kamieńskiego (lat 22) i Józefa Gołowskiego rachmistrza Komisji Województwa Lubelskiego (lat 36). Rodzicami chrzestnymi byli: Henryk Kamieński i Marianna Radszewska. Czteromiesięczne dziecko zostało ochrzczone 27 czerwca w miejscowym kościele parafialnym, otrzymując imiona Julian Józef.

³² L. Gawroński, *Wstydzil się, że pisał*, „Kurier Lubelski”, 1993, nr. 1, s. 5; L. Gawroński, *Wieniawski Józef. Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, pod red. T. Radzika, A.A. Witusika, i J. Ziółka, Lublin 2009, s. 331; W. Śladkowski, *Kazimierz Gregorowicz. Naczelnik cywilny województwa lubelskiego w 1863 r. i orędownik unii polsko-ukraińskiej*, Warszawa 2020, s. 17-18.

sprzedaży posiadłości przeniósł się w okolice Konina, gdzie od hr. Kwileckich dzierżawił majątek Góry koło Wilczyna i Wielkopole. W 1859 r. rozpoczął działalność publicystyczną. Świadczą o tym artykuły zamieszczone w „Gazecie Codziennej”, redagowanej przez Józefa Ignacego Kraszewskiego³³.

Wybuch powstania styczniowego zastał Juliana Wieniawskiego na ziemi kaliskiej. Po odesłaniu żony z małym dzieckiem do Lublina, pod presją krytyki Rządu Narodowego i lokalnych działaczy Czerwonych związał się silnie z oddziałem płk. Kazimierza Mielęckiego na Kujawach. Operująca głównie w północnej części powiatu konińskiego partia powstańcza, 2 marca została rozbita przez Rosjan, ponosząc dotkliwą klęskę w bitwach pod Mieczownicą i Dobrosłowem. Pomimo intensywnego ostrzału wroga, powstańcy posuwali się naprzód w kierunku granicy pruskiej. Po powrocie z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Mielęcki zorganizował nowe silne zgrupowanie w lasach kazimierskich. 22 marca w okolicy Ślesina oddział natknął się pod Mikorzynem na kolumnę mjr. Neli-dowa i w nierównej walce uległ rozproszeniu. Płk. Mielęcki został ciężko ranny w kręgosłup. Z pola bitwy był przewieziony do majątku Góry, skąd Wieniawski przetransportował go bryczką przez pruski kordon graniczny³⁴.

Po rozproszeniu oddziału, Julian Wieniawski wspomagał na Kujawach nowo zorganizowany oddział Alonzo Seyfrieda, liczący ok. 300 ochotników z województwa mazowieckiego. 10 kwietnia w miejscowych lasach, koło Ruszkowa nad Gopłem stoczył zwycięską potyczkę z kolumną księcia Wittgensteina. Następnie zaciągnął się do oddziału Adama Mieszkowskiego w lasach Dziewicze Góry koło Grodzca. Tam odbył kilka starć w okolicach Kleczewa i Wilczyna, a następnie wraz z oddziałem skierował się w lasy lubstowskie, gdzie nawiązał kontakt z działającą partią pułkownika Ludwika Oborskiego. Razem z nim ponownie powrócił w Kaliskie i przebywał w swoim majątku³⁵.

Pod koniec kwietnia 1863 r. J. Wieniawski został naczelnikiem powiatu konińskiego. Należał on do stronnictwa Białych, którzy byli przeciwni uwłaszczeniu

³³ A. Oppman, *Śp. Julian Wieniawski (Jordan)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1912, nr 39, s. 812.

³⁴ J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika t. II*, s. 8, 14, 81; S. Zieliński, *Bitwy i Potyczki*, s. 194-195; L. Gawroński, *Wstydzil się, że pisał*, s. 5; A. Czubiński, *Powstanie styczniowe w woj. kaliskim*, [w] *Studia i materiały do Wielkopolski i Pomorza*, (16), t. VIII, z. 2, Poznań 1963, s. 59; tenże, *Powstanie styczniowe*, s. 32; L. Gawroński, *Wieniawski Julian, Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, pod red. T. Radzika, A.A. Witusika, i J. Ziółka, Lublin 2009, s. 332; A. Markiewicz, *Kobiety i rodziny powstańców styczniowych zesłanych w głąb Rosji*, Warszawa 2018, s. 35; E. Callier, *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863-1864*, s. 16; *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim województwie kaliskim (1863-1864)*, red. naukowa M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014, s. 56-57.

³⁵ J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika t. II*, s. 13, 15, 20, 24, 34-39; A. Czubiński, *Powstanie styczniowe*, s. 41-42, 45.

chłopów. We wspomnieniach Wieniawski tak tłumaczył swoje stanowisko: „gdyby natomiast ruch taki objawić się miał między właścicielami ziemskimi, może on całą sprawę zdyskredytować i zabić, bo stanęliby w opozycji chłopci, którzy pamiętni czasów pańszczyźnianych zawsze z niewiarą patrzyli na swych panów, jak na rzekomych poprzedniej pańszczyzny zwolenników”³⁶.

Pozostając pod bezpośrednim kierownictwem Białych, jako urzędnik narodowy Julian Wieniawski pozwolił sobie na dość dowolną (odbiegającą od instrukcji Rządu Narodowego) interpretację własnych poczynań. W podlegającym mu powiecie ograniczał do minimum agitację na rzecz wstępowania w szeregi powstańcze, nie wierzył raczej w skuteczność ruchu zbrojnego. Ostrzegał ludzi skazanych na śmierć przez sądy powstańcze, gdyż był zdania, że takie wyroki dyskredytują sprawę narodową w społeczeństwie. Udzielał również wsparcia najuboższym oraz przydzielał im odzież i zapomogi pieniężne³⁷.

Dnia 9 maja 1863 r., po bitwie pod Ignacem, Wieniawski przybył na pole walki. Zastał tam ciała poległych powstańców i z pomocą miejscowej ludności dokonał pochówku. W okolicach Uniejowa, we wsi Niewiesz, 22 maja koordynował przygotowanie zasadzki przeciwko siłom płk. Bremsena. W wyniku uderzenia powstańców siły wroga zostały pokonane i zmuszone do odwrotu. W bezpośrednim szturmie został ciężko ranny płk. Oborski. Początkowo przewieziono go do Gór, skąd Wieniawski wywiózł go do Trzemeszna. Julian Wieniawski pozostał naczelnikiem powiatu konińskiego do lipca 1863 r. Urząd złożył z powodu choroby serca i oficjalnie zrezygnował też z udziału w działaniach powstańczych. Jego działalność była powszechnie znana wśród mieszkańców, ale także dobrze znana władzom rosyjskim. To przyczyniło się do wydania na niego wyroku śmierci przez gen. Kostandaa³⁸.

Chcąc uniknąć aresztowania, Julian Wieniawski wyjechał przez Berlin do Paryża. Tam, na obczyźnie, przy wsparciu życzliwych Francuzów rozpoczął studia w College de France, na Sorbonie i w Szkole Prawa (prawo, ekonomię), zaś w Lipsku studiował nauki handlowe. Dzięki wstawiennictwu brata Henryka na dworze carskim w Petersburgu, powrócił do kraju w roku 1865. Został jednak aresztowany i przez kilka tygodni był więziony w Cytadeli Warszawskiej. Po zwolnieniu zamieszkał w Komorowie koło Konina, skąd wiosną 1872 r. przeniósł się do Warszawy. Tam objął posadę dyrektora Towarzystwa Wzajemnego

³⁶ J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika* t. I, Warszawa 1911, s. 192.

³⁷ J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika* t. II, Warszawa 1911, s. 72, 90; M.K. Kamiński, *Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej w powstaniu styczniowym*, *Przegląd Historyczny*, t. 62, 1971, z. 4, s. 668.

³⁸ S. Zieliński S., *Bitwy i Potyczki*, s. 28-29, 201-202; J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika* t. II, s. 88, 91-92; A. Czubiński, *Powstanie styczniowe*, s. 57.

Kredytu (na tym stanowisku pozostawał aż do śmierci). Szybko porzucił publicystykę na rzecz twórczości beletrystycznej. Za namową Edwarda Lubowskiego zdecydował się drukować w prasie stołecznej. Duże literackie uznanie przyniosła mu powieść „Wędrówkami delegata”, która wyraźnie wyróżniała się spośród innych jego dzieł, które publikował pod pseudonimem Jordan. Napisał także wiele opowiadań i nowel, w których w pogodny i niefrasobliwy sposób ujawnia się typowo polski humor, mimo że stał się on anachronizmem nie tylko w życiu społecznym, ale także i w jego własnym³⁹.

W latach 1882-1885 Julian Wieniawski, współpracując z „Tygodnikiem Ilustrowanym” zamieszczał „Listy Jordana do pana Jana”, w których kreował i opisywał różnorodne aspekty życia XIX-wiecznej szlachty mieszkającej zarówno w posiadłościach ziemskich, jak i w mieście. W tym czasie dużą poczytnością, szczególnie wśród ziemiaństwa, cieszyły się „Przygody panów Marka i Agapita” oraz „Wspomnienia Marymonckie”. Pociągało go też komediopisarstwo. W jego dorobku literackim, wśród utworów scenicznych, znalazły się komedie „Słomiany człowiek”, „Polowanko” i „Myszy bez kota”. Wśród bogatego dorobku wymienić należy „Pamiętniki”. Zajmują one poczesne miejsce w polskiej literaturze pamiętnikarskiej. . Wieniawski był też członkiem honorowym Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich. W latach 1879-1912 osiadł w majątku Chlewni koło Grodziska Mazowieckiego. Był dwukrotnie żonaty. Z Natalią Karpińską miał pięcioro dzieci, a po jej śmierci – w 1875 r. – poślubił Marię Halinę Troschel (1851-1901), córkę Wilhelma, śpiewaka Opery Warszawskiej, z którą miał dwie córki⁴⁰.

Wieniawski – jeden z ostatnich przedstawicieli tradycji ziemiańskiej – zmarł w Warszawie 23 września 1912 r. Jego pogrzeb odbył się 25 września w kościele Świętego Krzyża i stał się wielką uroczystością religijno-patriotyczną. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy osób. Całej celebrze przewodniczył ks. prałat Leopold Łyszkowski. Kondukt prowadził ks. prałat Eugeniusz Brzeziewicz. Książę

³⁹ Bibliografia Literatury Polskiej Nowy Korbut, Literatura pozytywizmu i młodej Polski t. 16, cz. 1, Z. Szwejkowski i J. Maciejewski, Warszawa 1980, s. 156; L. Gawroński, *Wieniawski Julia, Słownik biograficzny miasta*, s. 333. A. Czubiński, *Powstanie styczniowe*, s. 61; J. Wieniawski (Jordan), *Kartki z mego pamiętnika* t. II, s. 108-115.

⁴⁰ *Nowy Korbut*, t. 16, cz. 1, s. 156; L. Gawroński, *Wieniawski Julia, Słownik biograficzny miasta*, s. 333. J. Wieniawski ze swoją pierwszą żoną, Natalią Karpińską miał pięcioro dzieci. Córka Maria poślubiła znanego artystę malarza Franciszka Eysmonda, zaś Antoni Robert (zm. 28 VIII 1939 w Warszawie, w wieku 68 lat), dziedzic ojcowskiego majątku Chlewnia k. Grodziska był w okresie międzywojennym ministrem przemysłu i handlu. Antoni był żonaty z Zofią Kamieniecką, mieli syna Juliana, Antoniego urodzonego 4 X 1924 w Warszawie. Po śmierci pierwszej żony, Julian Wieniawski poślubił Marię Halinę Troschel (1851-1901), z którą miał dwie córki.

Seweryn Czetwertyński i Henryk Kaden (w imieniu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu i Kasy Literatów oraz Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich) wygłosili przemówienia nad grobem zmarłego. Ze wzruszeniem wspominali w nich niedocenianego prozaika i chwalili za jego twórczość literacką. Przy pożegnaniu podkreślano też jego zasługi jako powstańca styczniowego oraz jego wielostronną działalność społeczną. Julian Wieniawski spoczął w grobowcu rodzinnym na Starych Powązkach w Warszawie⁴¹.



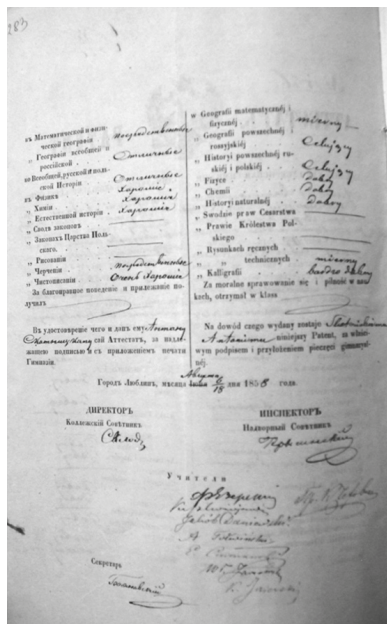
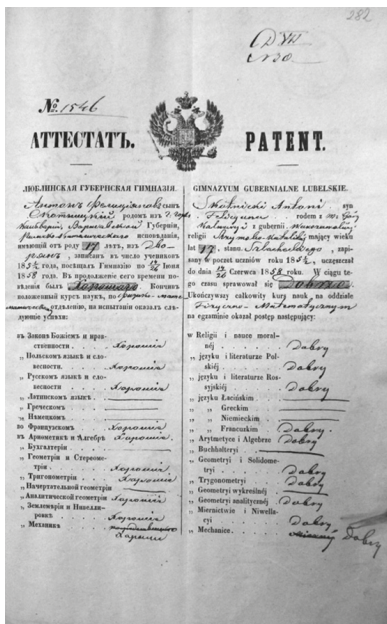
Julian Wieniawski, *Kartki z mego pamiętnika*, t. 1, Warszawa-Kraków 1911, s. 1.
Grób Juliana Wieniawskiego na Starych Powązkach w Warszawie.

W rzędzie wybitnych osób, którym przypisać można duże zasługi dla sprawy narodowej był też Antoni Skotnicki. Urodził się w 1841 r. w Górze Kalwarii, w guberni warszawskiej (powiecie garwolińskim), w rodzinie zamożnego dzierżawcy, poczmistrza z Moszczonki. W wieku 17 lat podjął naukę w gimnazjum lubelskim na Wydziale Fizyczno-Matematycznym. Po ukończeniu z dobrym wynikiem szkoły w czerwcu 1858 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie w Kijowie, kontynuował je do 1861 r.⁴²

⁴¹ L. Gawroński, *Wstydzil się, że pisal*, s. 5. W uroczystości pogrzebowej wzięło udział wielu księży: ks. kanonik Zygmunt Chełmicki, ks. kanonik Grudziński, księży Matlakowski, Średziński, Kozarzewski. Stanisław Barciwicz wykonał na skrzypcach „Legendę” H. Wieniawskiego, zaś chór opery „Mszę” Perosiego, Szterm i Szepietowski odśpiewali duet Faurego Crucificus.

⁴² APL, GWL, sygn. 490. *Lista maturzystów szkół lubelskich, zaczynając od 1858 roku*, [w] *Pamiętnik zjazdu b. wychowawców Szkół Lubelskich*, Lublin 1926, s. 51-52. W wykazie uczniów Wydziału Fizyczno-Matematycznego za rok 1858 nie figuruje nazwisko A. Skotnickiego; L. Syroczyński, *Z przed 50 lat wspomnienie byłego kijowskiego Uniwersytetu Leona Syroczyńskiego, profesora szkoły politechnicznej we Lwowie*, Lwów 1914, s. 98; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego* s. 33; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego*, s. 18, 39; *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 623.

W tym czasie niemal natychmiast włączył się do patriotycznego ruchu studenckiego. Początkowo należał do kółka literackiego, a następnie do tajnej organizacji o strukturze terytorialnej, nazywanej Związkiem Trojnickim. Dał się poznać jako cichy, pracowity i bardzo inteligentny student, mocno angażujący się w prace organizacji akademickich. Jako działacz obozu Czerwonych uczestniczył w tajnych organizacjach spiskowych. Grupa ta wzbudzała podejrzania władz rosyjskich i z tego powodu objęto ich ścisłym nadzorem policyjnym⁴³.



Patent ukończenia Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w 1858 roku przez Antoniego Skotnickiego. APL, GWL, sygn. 490, s. 282-283.

Po wybuchu powstania styczniowego Antoni Skotnicki zyskał uznanie Rządu Narodowego. Od początku był czynnym naczelnikiem powiatu łukowskiego w administracji powstańczej Podlasia, okresowo pełnił też obowiązki kierownicze w zastępstwie Bronisława Deskura⁴⁴. W miejsce wziętego do niewoli Romana

⁴³ Pamiętnik zjazdu byłych wychowanków szkół lubelskich, s. 51-52; J. Tabiś, *Polacy na uniwersytecie kijowskim 1834-1863*, Kraków 1974, s. 81, 123; A. Skotnicki, *Przed powstaniem styczniowym*, Lwów 1894, s. 93-94.

⁴⁴ B. Deskur, *Dla moich wnuków*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, Lublin 1966, s. 73. Bronisław Deskur, ur. w 1830 r. w Rudzie Talubskiej na Podlasiu, wywodził się ze spolonizowanej już w trzecim pokoleniu szlachty francuskiej, naczelnik cywilny województwa podlaskiego oraz powiatu radzyńskiego, major kawalerii w powstaniu styczniowym, zmarł 16 sierpnia 1895 r. we Lwowie.

Rogińskiego, od drugiej połowy marca 1863 r., Skotnicki objął obowiązki nowego Naczelnika Cywilnego Województwa Podlaskiego, a następnie Komisarza Pełnomocnego Rządu Narodowego. W czerwcu 1863 r., z upoważnienia Rządu Narodowego, wręczył ks. Stanisławowi Brzózce, z uwierzytelnianą pieczęcią naczelnika województwa, nominację na Naczelnego Kapelana Wojsk Powstańczych w randze generała⁴⁵.

Powiadomiony przez naczelnika Siedlec Ignacego Chlipalskiego o aresztowaniach w organizacji podlaskiej, w lipcu 1863 r. Antoni Skotnicki udał się do Krakowa. Stanowisko Naczelnika Cywilnego złożył w ręce swojego zastępcy Władysława Rawicza, który starał się podtrzymać słabnące powstanie. Przebywając w Galicji, stale pozostawał z nim w kontakcie. Po aresztowaniu Rawicza i kilku innych członków organizacji siedleckiej, w nocy z 15 na 16 września Rząd Narodowy, dokonując gruntownych korekt w składzie personalnym swoich przedstawicieli na prowincji, powołał ponownie Skotnickiego na Podlasie⁴⁶.

⁴⁵ J. K. Janowskiego pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 1 (styczeń-maj 1863 r.), Lwów 1923, s. 320; J. Tomczyk, *Ludność Łukowa i powiatu łukowskiego w powstaniu styczniowym*, [w:] *Z przeszłości Ziemi Łukowskiej*, Lublin 1959, s. 76; O. Aweide, *Zapiski o polskim powstaniu 1863*, Warszawa 1866, cz. III, s. 151; E. Maliszewski, *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1905, s. 68; F. Ramotowska, *Narodziny Tajemniczego Państwa*, s. 45; J. Sokulski, *Deskur Bronisław*. PSB, t. 5, Kraków 1939, s. 130-131; J. Maliszewski, *Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu*, Warszawa 1935, s. 59, 102-103; J. Niemojewski, *Leon Frankowski, komisarz cywilny i organizator wojskowy województwa lubelskiego w 1862-1863*, s. 147; T. Mencel, *Walenty Lewandowski i początki powstania styczniowego na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski”, t. VI, (1963), s. 94-95; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego*, s. 157, 256; Aneks I. Straceni 1864-1865; Z. Ruczaj, *Bohaterowie styczniowi - o wypadkach z Powstania Styczniowego 1863 roku na Ziemi Podlaskiej z okazji rocznicy 150-lecia wybuchu Powstania*, Drohiczyński Przegląd Naukowy Nr 5/2013, s. 260.

⁴⁶ F. Ramotowska, Skotnicki Antoni, *Polski słownik biograficzny*, [dalej PSB], t. 38, Warszawa – Kraków, 1997-1998, s. 299; J. Maliszewski, *Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu*, s. 59, 66-69; A. Kołodziejczyk, *Władysław Rawicz – naczelnik cywilny województwa podlaskiego*, [w:] *Powstanie styczniowe na Południowym Podlasiu*. Praca zbiorowa pod red. A. Kołodziejczyka, Węgrów – Warszawa, s. 77, 78-79; S. Drapiński, *Początki powstańców 1863 roku*, [w:] *Polska Zbrojna* R. 8, nr. 10, 10 stycznia 1928, s. 3; A. Giller, *Władysław Rawicz*, [w:] *Polska w walce. Zbiór wspomnień i pamiętników naszego wyjarzmienia*, Kraków 1875, s. 40-41; L. Syroczyński, *Rok więzienia 1864/1865 w pamiętnikach Pawilonie Cytadeli Warszawskiej*, [w:] *Warszawa w pamiętnikach powstania styczniowego*. Oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1963, s. 532. Po aresztowaniu W. Rawicza Rosjanie postanowili zniweczyć działalność organizacji podlaskiej. Dręczony niepewnością o los syna (powstańca z oddziału Adama Zielińskiego), M. Oborski, utalentowany rysownik i akwarelista, w nocy z 5 na 6 października 1863 r., za uzyskanie jego wolności, zdekonspirował powstańców przed gen. Nikołajem Drejerem. Jego hańbiące zeznania obciążły także Antoniego Skotnickiego. W tym czasie otrzymywał on raporty o toczącym się śledztwie, przeprowadzał inspekcję lokalną organizacji powstańczej oraz zajmował się kontrolą funduszy przeznaczonych na formowanie liniowych oddziałów na Podlasiu i Lubelszczyźnie.

Po miesiącu odtwarzania struktur rozbitej organizacji cywilnej, został przeniesiony w kaliskie. W grudniu 1863 r. dodatkowo objął stanowisko komisarza pełnomocnego po przeniesionym do Warszawy Stanisławie Szachowskim. Prowadził tam akcję agitacyjną na rzecz podtrzymania powstania. W tym celu pod koniec lutego 1864 r., wraz ze współpracownikami, wydawał „Odezwy z Kaliskiego”, w których przekonywał do kontynuowania walki i podkreślał, że intensywniejsze działania zostaną wznowione w miesiącach wiosennych. Łącznie wydano 300 egzemplarzy proklamacji. Skotnicki położył znaczące zasługi w uporządkowaniu administracji cywilnej. W międzyczasie wyjeżdżał także do Wrocławia, gdzie dokonywał zakupów broni, którą następnie dostarczał na teren województwa kaliskiego. Na swoim stanowisku wytrwał do końca kwietnia 1864 r. W tym czasie, wobec zmasowanego natarcia armii rosyjskiej, gdy nie istniała już możliwość odbudowy władz cywilnych, zdecydował się wyjechać za granicę⁴⁷.

Okres związków Antoniego Skotnickiego z Paryżem datuje się od początku maja 1864 r. Podjął on wówczas pracę w zarządzie lewicowego Zjednoczenia Emigracji Polskiej, w Komisji Świadcstw. Jej zadaniem było potwierdzenie przebiegu służby uczestników kampanii powstańczej i zajmowanego stanowiska. Po uzyskaniu powyższej weryfikacji byli powstańcy mogli się ubiegać o finansowy zasiłek ze strony rządu francuskiego i polskich instytucji emigracyjnych. W ciągu trzech lat Skotnicki był jej aktywnym członkiem. Jako delegat i sekretarz Gminy Pantheon, w 1867 r. w wyborach do Komitetu Reprezentacyjnego Zjednoczenia Emigracji Polskiej uzyskał 210 głosów poparcia. Świadczyło to o jego istotnym znaczeniu w środowisku i zdobyciu zaufania. Zajmowana pozycja umożliwiała mu gromadzenie dokumentacji na temat poszczególnych bitew powstańczych, jak i bezpośrednich jego uczestników. Aktywność ta przyczyniła się również do wydania materiałów do historii powstania styczniowego. Brał także udział w licznych paryskich spotkaniach polskiej emigracji. Ich tematyka dotyczyła między

⁴⁷ Z. Bieleń, *Zwycięzca spod Żyrzyna. General Michał Heydenreich-Kruk (1831-1886)*, Lublin 2006, s. 112; M.K. Kamiński, *Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej w powstaniu styczniowym*, *Przegląd Historyczny*, t. 62, 1971, z. 4, s. 669, 675; S. Pomarański, *Wydział Spraw Wewnętrznych Rządu Narodowego w powstaniu styczniowym w świetle zeznania Rafała Krajewskiego*, *Przegląd Historyczny* t. 24, 1924, s. 127-128; F. Ramotowska, *Skotnicki Antoni*, PSB, s. 299-300; M.K. Kamiński, *Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej*, s. 667; J. Oxiński, *Wspomnienia z powstania polskiego 1863-1864*, s. 78; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa*, s. 33; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego*, s. 18; J. Łukaszewski, *Pamiętnik z lat 1862-1864*, s. 261, 274; L. Syroczyński, *Z przed 50 laty*, s. 98; *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864*, Wrocław 1968, s. 262-263, 623.

innymi zbierania i gromadzenia informacji o miejscach pobytu i zamieszkania byłych uczestników insurekcji 1863 roku⁴⁸.

Antoni Skotnicki pozostawał wierny ideałom walki o niepodległość kraju. Różnice zdań wśród przedstawicieli Zjednoczenia, w którym poparł powstania narodowe spowodowały, że w listopadzie 1867 r. przyłączył się do Organizacji Ogółu Polskiego Uchodźstwa. Stał się jednym z głównych organizatorów obchodów polskich rocznic narodowych, w tym konfederacji barskiej. Po rozpadzie Ogółu w 1869 r. ostatecznie opuścił Paryż i przeniósł się do Lwowa. Z tym miastem związał się na stałe. U progu lat 70. XIX wieku podjął pracę redakcyjną w „Gazecie Narodowej”, gdzie pisywał artykuły na temat polityki zagranicznej. Następnie pracował jako przedsiębiorca przy budowie i konserwacji dróg oraz kolei żelaznych. W latach 1880-1883 był jednym z trzech dyrektorów Towarzystwa Przemysłowego we Lwowie⁴⁹.

Antoni Skotnicki znany był w szerokich kołach inteligencji lwowskiej jako orędownik ideałów narodowo-społecznych. Został wiceprezesem Koła Literacko-Artystycznego. Wszedł w skład lwowskiego środowiska weteranów 1863 r. i zajmował się gromadzeniem materiałów dokumentacyjnych i źródłowych dotyczących powstania styczniowego. Wyrażał przekonanie, że historyk musi kierować się obiektywizmem sądów i nie może ulegać zewnętrznej presji. 17 września 1894 r. uczestniczył także w pierwszym Zjeździe Sybiraków. Zmarł 14 grudnia 1897 r. we Lwowie w wieku 56 lat, pochowany został w kwaterze powstańczej cmentarza Łyczakowskiego⁵⁰.

⁴⁸ *Zjednoczenie emigracji polskiej (1866-1870). Lewica na emigracji*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1972, s. 8, 11, 85, 98, 265, 365, 375-276. Komisja Świadczeń (Komisja Certyfikatów) działała w latach 1864-1867 w składzie: Edmund Różycki, Bolesław Święto-rzecki, Walery Wróblewski. Po rozwiązaniu się z początkiem sierpnia 1866 r. wznowiła swą działalność pod egidą Komitetu Reprezentacyjnego *Zjednoczenia Emigracji Polskiej*.

⁴⁹ F. Ramotowska, Skotnicki Antoni, PSB, t. 38, s. 300; *Zjednoczenie Emigracji Polskiej*, s. 377. Na czele Organizacji Ogółu obok A. Skotnickiego stali J.K. Janowski, Tytus Zienko-wicz, Ignacy Zaczek-Wysocki, Gustaw Reutt, Wincenty Kostrzewski. Organami prasowymi były „Wiara” (1866-67), „Polska (1868-69) i „Krakus” (1868).

⁵⁰ L. Syroczyński, *Z przed 50 laty*, s. 98-99; F. Ramotowska, Skotnicki Antoni, PSB, t. 38, s. 300; J. K. Janowskiego. *Pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 1 (styczeń-maj 1863 r.)*, Lwów 1923, s. 361; J. K. Janowskiego. *Pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 2*, Warszawa 1925, s. 227; L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)*, Kielce 2011, s. 54, 68; L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie*, s. 80, 84, 88, 90, 134; L. Michalska-Bracha, Wojciech Biechoński i lwowscy weterani 1863 r. [w] Kielce 22 stycznia 2013 r. s. 47; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego w Lubelskim i na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski”, t. 6, Lublin 1963, s. 33; B. Deskur, *Dla moich wnuków*. Antoni Skotnic-ki, (mylnie podano datę urodzenia 1863 r.), syn pocztmistrza spod Ryk, student Uniwersytetu

Swój epizod powstańczy na terenie województwa kaliskiego miał także Gustaw Wasilewski. Urodził się w rodzinie szlacheckiej 21 lutego 1839 r. we Włodawie na Lubelszczyźnie. Był synem lekarza, który pracował w szpitalu więziennym w Janowie i równocześnie w powiecie zamojskim. Kształcił się w gimnazjum lubelskim na Wydziale Historyczno-Filologicznym w latach 1853-1858. Był bardzo pilnym uczniem, o czym świadczą wyróżnienia i nagrody otrzymywane niemal każdego roku szkolnego⁵¹.

Po ukończeniu z wyróżnieniem szkoły gimnazjalnej podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Kijowskiego, który w swych murach zgromadził znaczną liczbę młodzieży polskiej. Dwuletni pobyt w Kijowie (1858-1860) zbliżył go do polskiego środowiska studenckiego, które w tym czasie przygotowywało się do działalności spiskowej. Należał, podobnie jak Antoni Skotnicki, do tajnego kijowskiego Związku Trojnickiego. Wasilewski był człowiekiem o żywym usposobieniu, podczas konspiracyjnych zebrań prowadził dyskusje na temat walki niepodległościowej i potrzeby kierowania pracą spiskową. Narady w zadymionym od fajek pokoju kończyły się zwykle wspólnym śpiewem i recytacją wiersza „Trąbo nasza wrogo m grzmij!”⁵².

W początkach 1860 r. Gustaw Wasilewski należał do radykalnej grupy młodzieży akademickiej i rzemieślniczej, która uczestniczyła w różnorodnych demonstracjach w Warszawie (m.in. w rocznicę Nocy Listopadowej, bitwy grochowskiej, w pogrzebie generałowej Katarzyny Sowińskiej, wdowy po obrońcy Woli w 1831 r.). W obawie przed represjami politycznymi pod koniec 1860 r. Gustaw znalazł się w kilkusobowej grupie, która przybyła do Paryża w celu zaciągnięcia się pod rozkazy Ludwika Mierosławskiego. Generał na przełomie

Kijowskiego, członek lewicy czerwonych, komisarz pełnomocny województwa podlaskiego, po powstaniu przedsiębiorca budowlany i dziennikarz w Galicji. Zob. *Zarys powstania styczniowego opracowany w warszawskiej Cytadeli*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 459; Rok Więzienia 1864/1865. W X Pawilonie Warszawskiej Cytadeli. Z Pamiętnika, Lwów 1907, s. 3.

⁵¹ APL, GWL, sygn. 490, sygn. 782, s. 151-152; sygn. 781. Księga cenzur Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego w roku szkolnym 1856-1857; *Pamiętnik zjazdu b. wychowawców szkół lubelskich*, Lublin 1926, s. 51; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego w Lubelskim i na Podlasiu*, s. 17.

⁵² L. Syroczyński, *Z przed 50 lat*, s. 12; I. Sadurski, *Józef Męciński - student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, [w] „TeKa Komisji Historycznej - OL PAN”, 2017, XIV, Lublin 2017, s. 90, 117, 119-120; A. Karbowski, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795-1910*, Kraków 1910, s. 101; Ze złotej księgi bohaterów: Józef Męciński rtm. Z 1863 r., *Żołnierz Polski*, 25 września 1925 Rok III, nr 57, s. 3; M. Dubiecki, *Młodzież Polska w Uniwersytecie Kijowskim przed rokiem 1863*, Kijów, 1909, s. 78; W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, t. I, oprac. M. Janik, F. Kopera, Kraków 1933, s. 229; J. Tabiś, *Polacy na uniwersytecie kijowskim 1834-1863*, s. 96; H. Wiercieński, *Pamiętniki*, s. 117, 119-120.

listopada i grudnia 1860 r. przebywał we Włoszech, gdzie zamierzał formować legion polski u boku armii włoskiej. Natomiast młodzież przebywająca w tym czasie we Francji została włączona do Szkoły Instruktorów, zwanej Szkołą Przygotowawczą, ucząc się w niej na przyszłych oficerów legionowych⁵³.

Po blisko miesięcznym pobycie we Francji Gustaw Wasilewski był zawiedziony dotychczasową działalnością gen. Mierosławskiego. Obarczał go winą za brak legionu. W tej atmosferze ogólnego niezadowolenia powrócił do Kijowa i ponownie włączył się w prace konspiracyjne. Niebawem przybył do Warszawy. W lutym 1861 r. uczestniczył w organizowanych demonstracjach ulicznych i spotkaniach, na których śpiewano pieśni patriotyczno-religijne, m.in. na rynku Starego Miasta w Warszawie (25 II), w kościele księży Karmelitów na Lesznie (27 II) i w nabożeństwie żałobnym. Był wśród osób rozdających odezwy, które wzywały warszawiaków do gromadzenia się na Starówce i placu Zamkowym⁵⁴.

W obawie przed aresztowaniami pospieszenie opuścił Warszawę, gdyż poszukiwany był przez żandarmerię lubelską. Początkowo ukrywał się w Janowie Lubelskim u swego ojca, który pracował w szpitalu więziennym jako lekarz. Dzięki jego pomocy powrócił do Kijowa, gdzie ponownie włączył się w działalność spiskową. Szczególne więzi przyjaźni łączyły go z Ludwikiem Bernsteinem i Szymonem Domańskim, którzy zorganizowali drukarnię w prawosławnym klasztorze Ławry Peczerskiej. Razem z Tomaszem Burzyńskim, wbrew zakazom, przemycał nielegalnie czcionki z Warszawy w celu wydawania konspiracyjnych ulotek. Chociaż działalność tajnej poligrafii nie trwała długo, to jednak udało się wydać przedruki rewolucyjnego pisma demokratów rosyjskich „Wielikorusa” oraz pisemko organizacji kijowskiej „Odrodzenie”. Zdrada Lwa Eistreichera, szeregowca łubieńskiego pułku huzarów, spowodowała dekonspirację i aresztowanie części pracowników drukarni⁵⁵.

Groźba aresztowania przez policję, która za pomocą swej agentury penetrowała polskie środowisko akademickie, spowodowała, że Gustaw Wasilewski wraz z grupą młodzieży kijowskiej, popłynął Prutem, aby przez Turcję przedostać się do Włoch. Głównym jego celem było wstąpienie do tworzonej przez gen.

⁵³ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 98-100; M. Żychowski, *Ludwik Mierosławski 1814-1878*, Warszawa 1963, s. 480-481, 492-493.

⁵⁴ J. Tabiś, *Polacy na uniwersytecie kijowskim 1834-1863*, s. 120-121; J.K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym. Czasy przedpowstaniowe 1854-1864*, t. 3. Warszawa 1931, s. 191-192; F. Nowiński, *Polacy na Uniwersytecie Petersburskim w latach 1832-1884*, Wrocław 1986, s. 144-145; A. Śliwiński, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1919, s. 48; J.K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 3, s. 191-194; A. Śliwiński, *Powstanie styczniowe*, s. 64-65; J. Grabiec, *Rok 1863*, s. 63, 65.

⁵⁵ APL, GWL, sygn. 781, sygn. 782; J. Tabiś, *Polacy na uniwersytecie kijowskim*, s. 122, 133-134.

Mierosławskiego Polskiej Szkoły Wojskowej. W połowie 1861 r., z najbardziej wytrwałą garstką wychodźców i niezbędnym zabezpieczeniem finansowym, dotarł do Neapolu. Tutaj przeżył kolejny zawód, na miejscu okazało się, że szkoła nie została utworzona. Fakt ten przyjął z wielkim ubolewaniem. W celu wyjaśnienia sytuacji przyłączył się do delegatów misji paryskiej. Po przybyciu do Paryża, w rozmowie z Mierosławskim dowiedział się, że projekt założenia Szkoły w Genui planowany był na wrzesień 1861 r. Realizacja planu była możliwa dzięki prowadzonym pertraktacjom z przedstawicielami rządu włoskiego Urnabo Rattazego, aprobatę dla tego pomysłu wyrażali też Kamil Cavour i Napoleon III⁵⁶.

Gustaw Wasilewski znalazł się w 49-osobowej grupie słuchaczy i podchorążych ze wszystkich dzielnic dawnej Rzeczypospolitej, która przybyła do Genui. Przebywał tam od października 1861 r. do lipca 1862 r. Wraz z młodocianymi kolegami napotkał trudności materialne, które częściowo przezwyciężyli dzięki



K.T. Witzak, *Ewangelicy z Tomaszowa Mazowieckiego w powstaniu styczniowym*, Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Germanica 12, 2016, s. 180.

trosce i pomocy Genuńczyków. Ofiarowali oni jednorazowy zasiłek na pierwsze podstawowe potrzeby młodzieży. W celu kształtowania opinii i nastrojów politycznych, staraniem Wasilewskiego, wydawano organ prasowy pt. „Głos z Paryża i Genui” zaczynający się słowami: „Polsko! My Twoje beniaminy”. Przyjazną atmosferę zmaciła decyzja gen. Mierosławskiego, który dążył do przekształcenia uczelni w partię polityczną. Miała być ona podporządkowana wyłącznie jego

⁵⁶ *Pamiętnik Mierosławskiego (1861-1863)*, wyd. J. Frejlich, Warszawa 1924, s. 18; M. Żychowski, *Ludwik Mierosławski 1814-1878*, s. 492-494; W. Karbowski, *Polska Szkoła Wojskowa we Włoszech (1861-1862)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. VIII, cz. 2, Warszawa 1962, s. 18, 20-21; B. Limanowski, *Ludwik Mierosławski naczelnik powstania poznańskiego w 1840 r. i bohater z pod Miłostawia i Wrześni*, Biblioteka Kórnicka 1913, s. 7.

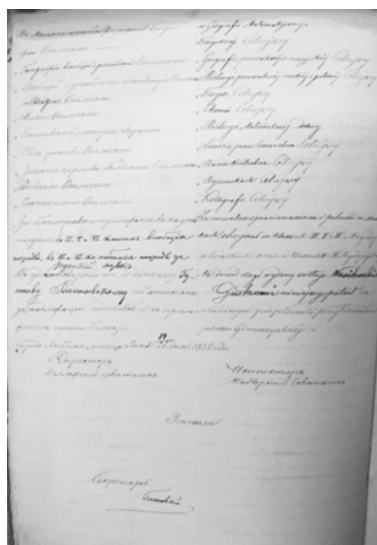
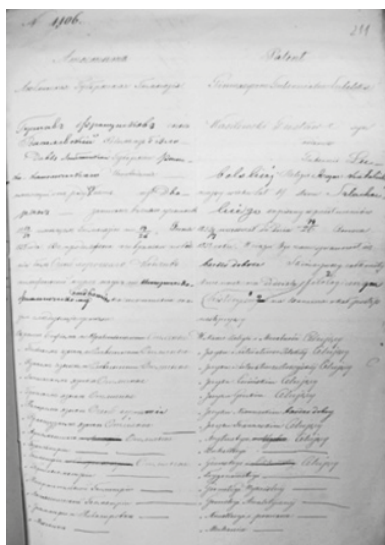
rozkazom. System wzajemnego szpiegowania i donosicielstwa wywołał poważny kryzys i w efekcie doprowadził do nieuniknionego rozłamu⁵⁷.

Z początkiem stycznia 1862 r. dwudziestu pięciu młodocianych buntowników, wśród których był Wasilewski, wypowiedziało generałowi posłuszeństwo. Miesiąc później Gustaw stawił się pod rozkazy stronnictwa Czerwonych. Pełnił kolejno funkcje komisarza Centralnego Komitetu Narodowego, a następnie Rządu Narodowego w województwie płockim i kaliskim, będąc łącznikiem pomiędzy terenową organizacją powstańczą a władzą cywilną. Jego oddziaływanie i wpływ na innych działaczy w dużym stopniu przyczyniły się do podjęcia przez Komitet decyzji o wybuchu powstania. Zdaniem Antoniego Czubińskiego, Gustaw Wasilewski przed rozpoczęciem działań powstańczych nawiązał kontakt z oficerami armii carskiej i przy ich pomocy planował opanować Piotrków, Radomsk i Częstochowę. Zamyśl tego planu nie powiódł się wskutek zdrady jednego z oficerów rosyjskich⁵⁸.

Według innych relacji, w drugim dniu insurekcji styczniowej Wasilewski zachęcał naczelnego dowódcę sił zbrojnych w województwie kaliskim, naczelnika wojennego Józefa Adama Grekowicza, do uderzenia na Radomsk. Rosjanie w wyniku zdrady urządzili zasadzkę na powstańców nieposiadających broni palnej. Większość z nich ratowała się ucieczką, a część, która dostała się do niewoli została rozstrzelana w Piotrkowie. Dnia 29 stycznia 1863 r. Wasilewski, razem z komisarzem województwa mazowieckiego Stanisławem Frankowskim oraz naczelnikiem powiatu łęczyckiego Józefem Dworczykiem, został wezwany do Łodzi przez członków Tymczasowego Rządu Narodowego. Podczas spotkania

⁵⁷ Z *pamiętnika Romana 1859-1863*, Kraków 1898, s. 16-19; J. Zlasnowski, *Wspomnienia z Polskiej Szkoły Podchorążych we Włoszech (w Genui i Cueno)*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 4, 1917, s. 52; *Przedświt* nr 9, 1909, s. 505; W. Mickiewicz, *Emigracja polska 1860-1890*, Kraków 1908, s. 16; 148; E. Halicz, *Polska Szkoła Wojskowa w Genui i Cuneo (1861-1862)*, s. 119-120; M. Żychowski, *General kłęski*, s. 217-218; tenże, *Ludwik Mierostawski 1814-1878*, Warszawa 1963, s. 496-497; W. Karbowski, *Polska Szkoła Wojskowa we Włoszech (1861-1862)*, s. 30; J. Grabiec, *Rok 1863*, Poznań 1929, s. 183; R. Rogiński, *Kartki z pamiętnika (1861-1863)*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, s. 29-32; 19; H. Rzadkowska, *Marian Langiewicz*, s. 52; M. Żychowski, *General kłęski*, s. 218-219; W. Karbowski, *Polska Szkoła Wojskowa we Włoszech (1861-1862)*, s. 39; H. Rzadkowska, *Marian Langiewicz*, s. 52; M. Żychowski, *Ludwik Mierostawski 1814-1878*, s. 501-502; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 211.

⁵⁸ R. Rogiński *powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, s. 29, 40, 75; K. Morawski, *Polacy i sprawa Italii w latach 1830-1866*, Rozprawy Historycznego Towarzystwa Warszawskiego, Warszawskiego. T. XVIII, z. 1, s. 159; J. Łukaszewski, *Pamiętnik z lat 1862-1864*, s. 42-43, 75, 228; *Prasa Tajna z lat 1861-1864*. Część 1, s. 617; K. Dunin-Wąsowicz, Marcin Borelowski „Lelewel”, s. 75; J. Białynia-Chołoddecki, *Księga Pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania 1863/1864*, Lwów 1904, s. 79; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864 roku we wschodniej Wielkopolsce*, Poznań 1993, s. 26.



*Patent ukończenia Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w 1858 roku
przez Gustawa Wasilewskiego, APL, GWL, sygn. 490, s. 211-212.*

ustalono, że działania zbrojne zostaną podjęte w powiatach nadgranicznych. Rozpoczęcie tej akcji w Kaliskiem i Mazowieckiem uznano za istotne, bowiem graniczyły one z Wielkim Księstwem Poznańskim i Prusami Wschodnimi, skąd miała nadejść broń⁵⁹.

Przez cały ten czas Gustaw Wasilewski pełnił funkcję komisarza w powiecie sieradzkim. W styczniu 1863 r. aktywnie uczestniczył w zjazdach obywatelskich w celu pozyskania ziemian dla sprawy powstańczej. Mimo zagrożenia, nieustannie przemieszczał się bryczką do różnych miejscowości, jeździł m.in. na trasach Siedlce – Łask, Zduńska Wola – Sieradz, do Szadku i tam prowadził agitację na rzecz powstania. Pełniąc obowiązki komisarza, od początku dostrzegał fakt słabego uzbrojenia oddziałów powstańczych i z tego powodu przestrzegał przed starciem z wojskiem rosyjskim. Dzięki temu zapobiegł bezpośredniej konfrontacji i umożliwił ewakuację wojsk do Świnic. Po wyjeździe do Warszawy mianował

⁵⁹ J. Łukaszewski, *Pamiętnik z lat 1862-1864*, s. 75, 228; J.K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 1, (styczeń-maj 1863 r.)*, Lwów 1923, s. 9, 320; J. Grabiec, *W pięćdziesiątą rocznicę*, s. 234-235; tenże, *Powstanie styczniowe*, s. 81-82; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w radomszczańskim*, Radomsko 1987, s. 12-15; A. Czubiński, *Powstanie 1863-1864 roku*, s. 25-26; M. Berg, *Zapiski o polskich spiskach i powstaniach*, cz. V, s. 77-78; *Spiski i partyzanci 1863 r.*, Warszawa 1967, s. 162-163; J.K. Jankowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 1* s. 88. J. Grabiec, *Rok 1863*, s. 216.

swoim zastępcą Stanisława Szachowskiego (późniejszego profesora Uniwersytetu Lwowskiego), któremu powierzył zarząd nad województwem kaliskim⁶⁰.

Po aresztowaniu Leona Frankowskiego, w lutym 1863 r. Gustaw Wasilewski przybył w Lubelskie i objął stanowisko komisarza wojewódzkiego. Na Lubelszczyźnie działał stosunkowo krótko, bowiem z polecenia Rządu Narodowego wyjechał po broń do Lwowa i tam został aresztowany przez Austriaków. Po kilku tygodniach udało mu się, razem z przyjacielem Mieczysławem Romanowskim, uciec z więzienia. Obydwaj przeszli granicę 8 kwietnia i wkroczyli w lasy nad Tanwią niedaleko Tarnobrodu. Przybyli do obozu pułkownika Marcina Lelewela-Borelowskiego, jednego z bardziej znanych dowódców powstańczych, który stacjonował w lesie wśród wzgórz, opodal Józefowa⁶¹.

Dnia 16 kwietnia pod wsią Borowe Młyny w obwodzie zamojskim powstańcy zostali otoczeni przez majora Iwana Sternberga kierującego wojskami w sile tysiąca żołnierzy. Rosjanie początkowo, nie mogąc przełamać polskiego oporu, zdecydowali się na okrążenie sił powstańczych z czterech stron. W polskie szeregi wkraść się popłoch i panika. Po wymianie strzałów, Lelewel-Borelowski zarządził odwrót i przebiec się przez zamykający pierścień okrążenia. Na poboju sformowała się ochotnicza ariergarda, na czele której stanęli Wasilewski z Romanowskim. Z wielkim poświęceniem ostrzeliwali Rosjan, osłaniając odwrót części oddziału za kordon graniczny. Obaj zginęli śmiercią bohaterską na polu walki⁶².

⁶⁰ J. Oxiński, *Wspomnienia z powstania polskiego 1863-1864*. Opracował, wstępem i przypisaniami opatrzył E. Halicz, Warszawa 1965, s. 66-67, 75-78.

⁶¹ A. Barowicz, Marcin „Lelewel” Borelowski, Rzeszów 1913, s. 32; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 289, 467; R. Rogiński *powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, s. 71; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego*, s. 18; *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864*, s. 52; Prasa Tajna z lat 1861-1864. Część 1, s. 497; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego*, s. 17; Z. Kolumna, *Pamiętka dla rodzin polskich*, t. 2, Kraków 1868, s. 78; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913, s. 87; H. Wiercieński, *Pamiętniki*, s. 127; G. Sowińska, *Zamojszczyzna w powstaniu styczniowym*, [w] *Annales UMCS*, vol. XLVIII, 11, sectio F, 1993, s. 113-114.

⁶² P. Krakowianin, Marcin „Lelewel” Borelowski naczelnik sił zbrojnych województwa podlaskiego, Kraków 1863, s. 21-22; W. Rudnicki, *Zgon Mieczysława Romanowskiego*, [w] *W czterdziestą rocznicę Powstania styczniowego 1863-1903*, s. 402; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 481-484; K. Dunin-Wąsowicz, Marcin Borelowski „Lelewel”, s. 79; *Powstanie Styczniowe na Lubelszczyźnie-pamiętniki*, pod red. T. Mencla, Lublin 1966, s. 29, 128; R. Rogiński *powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, s. 71; J. Łukaszewski, *Pamiętnik z lat 1862-1864*, s. 223; Prasa Tajna z lat 1861-1864. Część 1, s. 521; J. K. Janowskiego, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym, t. 1 (styczeń - maj 1863 r.)*, Lwów 1923, s. 393; *Rocznik weteranów 1863 z kalendarzem na 1925 rok*, Warszawa 1925, s. 72. A. Barowicz, Marcin „Lelewel” Borelowski, s. 34-35; K. Dunin-Wąsowicz, Marcin Borelowski „Lelewel”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia*, Vol. XLVIII, 19, sectio F 1993, s. 266-267.

Uczniowie i absolwenci Gimnazjum (Liceum) Gubernialnego w Lublinie jako pierwsi przedstawiciele polskiej społeczności w mieście organizowali demonstracje antyrządowe i inspirowali mieszkańców do wystąpień przeciwko zarborcy. Na wieść o wybuchu powstania wielu z nich porzuciło szkołę i udało się na poszukiwanie oddziału powstańczego. Uczestniczyli w krwawych walkach wolnościowych na terenie Królestwa Polskiego, na Lubelszczyźnie, Podlasiu i we wschodniej Wielkopolsce. Okazali się wytrwałymi i dzielnymi uczestnikami walki powstańczej, a ich morale cechował głęboki patriotyzm. Swoj obowiązek względem Ojczyzny spełnili z honorem, walcząc do końca. Ich powstańczy czyn powinien pozostać na zawsze w panteonie narodowej pamięci.

Bibliografia

- Aweide O., *Zapiski o polskim powstaniu 1863*, cz. III, Warszawa 1866.
- Barowicz A., *Marcin „Lelewel” Borelowski*, Rzeszów 1913.
- Baudouin de Courtenay J., *Rok 1863 a Szkoła Główna Warszawska*, Moskwa 1916.
- Berg M., *Zapiski o polskich spiskach i powstaniach*, cz. V, Warszawa 1906.
- Białynia-Chołodecki J., *Księga Pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania 1863/1864*, Lwów 1904.
- Białynia-Chołodecki J., *Pamiętnik Powstania Stycziowego w pięćdziesiątą rocznicę wypadków*, Lwów 1913.
- Bibliografia Literatury Polskiej* Nowy Korbut, *Literatura pozytywizmu i młodej Polski*, t. 16, cz. 1, red. Z. Szwejkowski i J. Maciejewski, Warszawa 1980.
- Bieleń Z., Gawroński L., Gzella A.L., *Nad grobami bohaterów 1863 r.*, Lublin 2005.
- Bieleń Z., Gawroński L., Gzella A.L., *Ta walka była ofiarą... W 145 rocznicę wybuchu Powstania Stycziowego*, Lublin 2008.
- Bieleń Z., *Zwycięzca spod Żyrzyna. General Michał Heydenreich-Kruk (1831-1886)*, Lublin 2006.
- Borkowski J.Ł., *Wspomnienie o kampanii krzywosądeckiej*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 r.*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967.
- Borowski S., *Szkoła Główna Warszawska 1862-1869. Wydział Prawa i administracji*, Warszawa 1937.
- Caban W., *Michalska-Bracha L., Polscy zesłańcy na Syberii Zachodniej w latach 60.–90. XIX wieku. Między mitem a rzeczywistością*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku”, 17 (2017), s. 23-41.
- Callier E., *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863-1864*, Poznań 1868.
- Chmielewski A., *Moje wspomnienia z powstania 1863 roku w powiecie konińskim*, Grodzisk 1913.
- Czubiński A., *Powstanie styczniowe w woj. kaliskim*, „Studia i materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 8 (1963), z. 2, s. 49-71.
- Czubiński A., *Powstanie 1863/64 na Ziemi Kaliskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Historia”, 6 (1964), s. 125-230.
- Czubiński A., *Powstanie 1863-1864 roku we wschodniej Wielkopolsce*, Poznań 1993.

- Daniłowicz W., *Notatki do pamiętników*, Kraków 1908.
- Deskur B., *Dla moich wnuków*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, red. T. Mencil, Lublin 1966.
- Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
- Drapiński S., *Początek powstania 1863 roku*, [w:] „Polska Zbrojna”, r. 8, nr 10, 10 stycznia 1928, s. 9
- Dubiecki M., *Młodzież Polska w Uniwersytecie Kijowskim przed rokiem 1863*, Kijów 1909.
- Dunin-Wąsowicz K., *Marcin Borelowski „Lelewel”*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F, Historia”, 48 (1993), s. 263-269.
- Gawarecki Z., *Bitwa pod Ignacem i Odwrót z pod Kleczewa*, Lwów 1905.
- Gawroński L., *Wieniawski Józef*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, red. T. Radzik, A. A. Witusik, i J. Ziółek, Lublin 2009, s. 332-333.
- Gawroński L., *Wstydział się, że pisał*, „Kurier Lubelski”, 1993, nr. 1, s. 5.
- Giller A., *Polska w walce. Zbiór wspomnień i pamiętników naszego wyjarzemia*, Kraków 1875.
- Gliszczyński H., *Mielęcki-Taczanowski*, [w:] *W czterdziątą rocznicę Powstania Styczniowego 1863-1903*, Lwów 1903, s. 122-128.
- Grabiec J., *Powstanie styczniowe*, Warszawa-Kraków 1920.
- Grabiec J., *Rok 1863*, Poznań 1929.
- Grabiec J., *Rok 1863. W pięćdziesiątą rocznicę*, Poznań 1913.
- Grzeszczak M., *Kleczew w czasie powstania styczniowego*, Poznań 2010.
- Gulczyński J., *Bitwa pod Ignacem i dzieje upamiętniania miejsca starcia*, „Kronika Wielkopolski”, 31 (2003), nr 4, s. 36-49.
- Halicz E., *Polska Szkoła Wojskowa w Genewie i Cuneo (1861-1862)*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Politycznej. Seria Historyczna”, 5 (1959), s. 110-128.
- Halicz E., *Polska Sztuka Wojenna w okresie Powstania Styczniowego*, Warszawa 1954 (Wykazy źródłowe do Historii Polskiej Sztuki Wojennej, z. 14).
- Jabłonkowski W., *Pamiętniki z lat 1851-1893*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1967.
- Janke Z. W., *Brygada generała Edmunda Taczanowskiego i jej ostatnie boje*, Przegląd historyczny 58/2, (1967), s. 267-294.
- Janowski J.K., *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 1, (styczeń-maj 1863 r.), Lwów 1923.
- Janowski J.K., *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 2, Warszawa 1925.
- Janowski J.K., *Pamiętniki o powstaniu styczniowym. Czasy przedpowstaniowe 1854-1864*, t. 3. Warszawa 1931.
- Kalembka S., *Ostatnie bitwy partii Mielęckiego w 1864 r.*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Seria C”, 11 (1971), s. 27-50.
- Kalembka S., *Siedmiodniowa kompania kujawska Ludwika Mierosławskiego w lutym 1863 roku*, „Zapiski Historyczne poświęcone Historii Pomorza i krajów Bałtyckich”, 47 (1982), z. 1, s. 253-257.

- Kalembka S., *Dwa epizody z walk partii Mieleckiego w 1863 - Ciepliny i Dobrosłowo*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia”, 21 (1986), s. 33-53.
- Kamiński M. K., *Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Historyczny”, 62 (1971), z. 4, s. 659-681.
- Kaproń A., *Komitet Wsparć Weteranów 1863 R. w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F”, 52/53 (1997/1998), s. 115-127.
- Kaproń A., *O Henryku Wiercieńskim*, Szczecin 2009.
- Karbowiak A., *Młodzież polska akademicka za granicą 1795-1910*, Kraków 1910.
- Karbowsky W., *Polska Szkoła Wojskowa we Włoszech (1861-1862)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 8 (1962), s. 3-82.
- Karwat J., *Kampania zbrojna pułkownika Kazimierza Mieleckiego*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 21-30.
- Kieniewicz S., *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna (1857-1869)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807-1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981, s. 338-339.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.
- Kieniewicz S., *Szkoła Główna wobec wybuchu powstania styczniowego*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, red. J. Dowiat, Warszawa 1972, s. 313-321.
- Kolumna Z., *Pamiętka dla rodzin polskich*, t. 2, Kraków 1868.
- Kołodziejczyk A., *Władysław Rawicz – naczelnik cywilny województwa podlaskiego*, [w:] *Powstanie styczniowe na Południowym Podlasiu*, red. A. Kołodziejczyk, Węgrów – Warszawa 1994.
- Kopernicki F., *Pamiętnik z powstania styczniowego*, Warszawa 1959.
- Kraushar A., *Siedmioletnie Szkoły Głównej Warszawskiej, 1862-1869*, Warszawa-Kraków 1883.
- Lasocki W., *Wspomnienia z mojego życia*, t. I, oprac. M. Janik, F. Kopera, Kraków 1933.
- Limanowski B., *Szermierze wolności*, Kraków 1911.
- Limanowski B., *Ludwik Mierosławski, naczelnik powstania poznańskiego w 1840 r. i bohater spod Miłosławia i Wrześni*, Kórnik 1913.
- Lista maturzystów szkół lubelskich, zaczynając od 1858 roku*, [w:] *Pamiętnik zjazdu b. wychowawców Szkół Lubelskich*, Lublin 1926, s. 51-72.
- Łuczynski F., *Pamiętka roku mego pamiętnego 1863*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 r.*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 285-286.
- Łukaszewski J., *Pamiętnik z lat 1862-1864*, Warszawa 1973.
- Maliszewski E., *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1905.
- Maliszewski J., *Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu*, Warszawa 1935.
- Markiewicz A., *Kobiety i rodziny powstańców styczniowych zesłanych w głąb Rosji*, Warszawa 2018.
- Mencel T., *Walenty Lewandowski i początki powstania styczniowego na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski”, 6 (1963), s. 71-120.

- Michalska-Bracha L., *Wojciech Biechoński i lwowscy weterani 1863 r.*, [w:] *Powstanie styczniowe. 150 rocznica*, red. A. Dąbrowski, J. Osiecki, Kielce 2013, s. 46-51.
- Michalska-Bracha L., *Między pamięcią a historiografią Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)*, Kielce 2011.
- Mickiewicz W., *Emigracja polska 1860-1890*, Kraków 1908.
- Morawski K., *Polacy i sprawa Italii w latach 1830-1866*, Warszawa 1937 (Rozprawy Historycznego Towarzystwa Warszawskiego, t. XVIII).
- Niebelski E., *Zmierzch powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu (1864-1872)*, Lublin 1993.
- Niemojewski J., *Leon Frankowski, komisarz cywilny i organizator wojskowy województwa lubelskiego w 1862-1863*, Warszawa 1937.
- Nowakowski S., *Bydgoszcz w pamiętnym roku 1863*, Bydgoszcz 1938.
- Nowiński F., *Polacy na Uniwersytecie Petersburskim w latach 1832-1884*, Wrocław 1986.
- Okoniewski S., *Wspomnienia powstańca z roku 1863. Pogląd na wyniki naszych powstań w latach 1831, 1846, 1848 i 1863*. Poznań 1913.
- Oxiński J., *Wspomnienia z powstania polskiego 1863-1864*, oprac. E. Halicz, Warszawa 1965.
- Pamiętnik Mierosławskiego (1861-1863)*, wyd. J. Frejlich, Warszawa 1924.
- Polak B., *Wielkopole w powstaniu styczniowym 1863-1864*, Poznań 1982.
- Pomarański S., *Wydział Spraw Wewnętrznych Rządu Narodowego w powstaniu styczniowym w świetle zeznania Rafała Krajewskiego*, „Przegląd Historyczny”, 24 (1924), s. 120-132.
- Powstanie Styczniowe w pamiętnikach Kazimierza Szczanieckiego*, Kraków 1963.
- Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim województwie kaliskim (1863-1864)*, red. Naukowa M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014.
- Ramotowska F., *Narodziny Tajemnego Państwa Polskiego 1859-1862*, Warszawa 1990.
- Ramotowska F., Skotnicki Antoni, *Polski słownik biograficzny*, t. 38, Warszawa – Kraków, 1997-1998, s. 299.
- Rogiński R., *Kartki z pamiętnika (1861-1863)*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, red. T. Mencil, Lublin 1966, s. 29-32; 19.
- Rogiński R., *Powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1983.
- Rogiński R., *Z pamiętnika Romana 1859-1863*, red. A. Kraushar, Kraków 1898.
- Rogowicz B., *Pamiętnik kawalerzysty oddziału Taczanowskiego*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 536-537.
- Ruczaj Z., *Bohaterowie styczniowi - o wypadkach z Powstania Styczniowego 1863 roku na Ziemi Podlaskiej z okazji rocznicy 150-lecia wybuchu Powstania*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, 5 (2013), s. 251-264.
- Rzadkowska H., *Marian Langiewicz*, Warszawa 1967.
- Sadurski I., *Ignacy Drewnowski - uczestnik walk powstańczych w 1863 roku na Lubelszczyźnie i w Sandomierskiem*, „Rocznik Lubelski”, 44 (2018), s. 99-110.
- Sadurski I., „*Szkoła Buntowników*” *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, cz. 1, „Kwarta. Pismo historyczno-społeczne”, 10 (2014), s. 8-23.

- Sadurski I., „*Szkoła Buntowników*” *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, cz. 2, „Kwart. Pismo historyczno-społeczne”, 11 (2014), s. 30-47.
- Sadurski I., *Antoni i Stanisław Tittenbrunowie - ojciec i syn w powstaniach narodowych 1830 i 1863 roku*, Kronika Bydgoska, 40 (2019), s. 189-204.
- Sadurski I., *Antoniego Migdalskiego - ucznia gimnazjum lubelskiego powstańcze boje w 1863 roku*, [w:] *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. Eugeniusz Niebelski, Lublin 2016, s. 91-101.
- Sadurski I., *Działalność pedagogiczna Eugeniusza Stepanowa – profesora języka i literatury rosyjskiej w Gimnazjum Lubelskim w latach 1856-1863*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, 14 (2016), z. 1, s. 119-133.
- Sadurski I., *Działalność rusyfikacyjna nauczycieli języka rosyjskiego w Gimnazjum Lubelskim w okresie międzypowstaniowym*, „Rocznik Lubelski”, 41 (2015), s. 102-137.
- Sadurski I., *Gimnazjaliści lubelscy w szeregach studentów Instytutu Puławskiego na bitewnych polach powstania 1863 roku*, „Bibliotekarz Lubelski”, 63 (2020), s. 65-92.
- Sadurski I., *Jan Amborski - patriota, publicysta i uczony*, [w:] *Przypominać zapomniane, odkrywać nieznanne. Polskie losy – Kościół – Syberia – Rosja (XIX-XX w.)*. *Studia ofiarowane Profesorowi Eugeniuszowi Niebelskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. Anna Barańska, Lublin 2019, s. 579-588.
- Sadurski I., *Józef Męciński - student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, [w:] „Teki Komisji Historycznej - OL PAN”, 14 (2017), s. 87-122.
- Sadurski I., *Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio F”, 66 (2011), s. 7-55.
- Sadurski I., *Pochodzenie społeczne uczniów Gimnazjum (Liceum) Lubelskiego w latach 1832–1864*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 61 (2018), s. 45–74.
- Sadurski I., *Rosjanie w kadrze nauczycielskiej Gimnazjum Lubelskiego w okresie paskiewiczowskim w świetle zbiorów Archiwum Państwowego w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin. Sectio F”, 68 (2013), s. 107-140.
- Sadurski I., *Ryszard Wilson - zapomniany powstaniec 1863 roku i lekarz oświęcimski*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 23 (2020), s. 135-148.
- Sadurski I., *Struktura demograficzna uczniów Gimnazjum Lubelskiego w latach 1832-1864*, Bibliotekarz Lubelski, 62 (2019), s. 111-141.
- Sadurski I., *Udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed Powstaniem Styczniowym. Z dziejów edukacji na Lubelszczyźnie*, „Summarium”, 39 (2010), s. 23-43.
- Sadurski I., *Udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed Powstaniem Styczniowym. Z dziejów edukacji na Lubelszczyźnie*, „Summarium”, 39 (2010), s. 23-43.
- Sadurski I., *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego. Losy uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie*, „Rocznik Lubelski”, 42 (2016), s. 43-44.
- Sadurski, *Józef Męciński - student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, [w] „Teki Komisji Historycznej - OL PAN”, 14 (2017), s. 86-121.
- Skotnicki A., *Przed powstaniem styczniowym*, Lwów 1894.

- Sokulski J., *Deskur Bronisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939, s. 130-131.
- Sowińska G., *Zamojszczyzna w powstaniu styczniowym*, [w:] „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin. Sectio F*”, 48 (1993), s. 113-114.
- Staszewski J., *Bitwa pod Pызdrami (29 kwietnia 1863 roku)*, [w:] *Rocznik Związków Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 w Poznaniu*, Poznań 1935, s. 38-43.
- Staszewski J., *General Edmund Taczanowski*, Poznań 1936.
- Syroczyński L., *Rok więzienia 1864/1865 w pamiętnikach Pawilonie Cytadeli Warszawskiej*, [w:] *Warszawa w pamiętnikach powstania styczniowego*, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1963.
- Syroczyński L., *Z przed 50 lat. Wspomnienie b. studenta kijowskiego Uniwersytetu Leona Syroczyńskiego, profesora szkoły politechnicznej we Lwowie*, Lwów 1914.
- Szwed R., *Powstanie styczniowe w radomszczańskim*, Radomsko 1987.
- Śladkowski W., *Kazimierz Gregorowicz. Naczelnik cywilny województwa lubelskiego w 1863 r. i orędownik unii polsko-ukraińskiej*, Warszawa 2020.
- Śliwiński A., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1919.
- Tabiś J., *Polacy na uniwersytecie kijowskim 1834-1863*, Kraków 1974.
- Tomczyk J., *Ludność Łukowa i powiatu łukowskiego w powstaniu styczniowym*, [w:] *Z przeszłości Ziemi Łukowskiej*, red. R. Orłowski, J.R. Szaflik, Lublin 1959.
- Tomczyk J., *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego w Lubelskim i na Podlasiu*, „*Rocznik Lubelski*”, 6 (1963), s. 7-70.
- Wieniawski J., *Kartki z mego pamiętnika*, t. I, Warszawa 1911.
- Wieniawski J., *Kartki z mego pamiętnika*, t. II, Warszawa 1911.
- Wiercieński H., *Pamiętniki*, Lublin 1973.
- Wierzbiński M. R., *Ludwik Mierostawski. Portret*, Poznań 1916.
- Wódzowie powstania styczniowego. Edmund Taczanowski*, „*Żołnierz Polski*”, r. III, nr 61, 23 października 1921 r., s. 6.
- Wyprawa Trzemeszeńska 1863. Ze swoich wspomnień opisał Ks. Władysław Chotkowski*, Poznań 1913.
- Wyskota Zakrzewski P., *Pamiętnik wielkopolskiego powstańca z roku 1863, Poznań 1934. Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi Dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989.
- Zakrzewski W., *Historyczno-humorystyczne obrazki z roku 1863*, t. 1, Poznań 1892.
- Zarys powstania styczniowego opracowany w warszawskiej Cytadeli*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 459; *Rok Więzienia 1864/1865. W X Pawilonie Warszawskiej Cytadeli. Z Pamiętnika*, Lwów 1907.
- Ze złotej księgi bohaterów: Józef Męciniński rtm. z 1863 r.*, „*Żołnierz Polski*”, r. III, nr 57, 25 września 1925 r., s. 3.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913.
- Zjednoczenie emigracji polskiej (1866-1870). Lewica na emigracji*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972.
- Zlasnowski J., *Wspomnienia z Polskiej Szkoły Podchorążych we Włoszech (w Genui i Cueno)*, „*Tygodnik Ilustrowany*”, nr 4, 1917, s. 52.

Żychowski M., *General klęski*, Warszawa 1965.

Żychowski M., *Ludwik Mierosławski 1814-1878*, Warszawa 1963.